

ISSN 1899-2064

Dialogi
Biblioteczne

**BIULETYN PEDAGOGICZNEJ BIBLIOTEKI WOJEWÓDZKIEJ
IM. JÓZEFA LOMPY W KATOWICACH**

2009, nr 2(4)



Śląskie.
Pozytywna energia

Adres redakcji: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. J. Lompy
ul. kard. S. Wyszyńskiego 7
40-132 Katowice
tel. (32) 258-38-38
e-mail: **dialogi.biblioteczne@pbw.katowice.pl**

Wydawca: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. Józefa Lompy w Katowicach

Zespół redakcyjny: Anna Marcol – red. naczelny, skład;
Anna Musiał – red. techniczny;
Barbara Michałek – korekta

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI	4
Z ŻYCIA BIBLIOTEKI	
Joanna Zganiacz, Katarzyna Herich <i>Sportowe zmagania bibliotekarek Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. J. Lompy w Katowicach</i>	5
Anna Monsior, Anna Marcol <i>Uwalniamy książki! Bookcrossing w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. J. Lompy w Katowicach</i>	7
LUDZIE KSIĄŻKI I PRASY	
<i>Rozmowa z Panią Renatą Partyką – założycielką i redaktorem naczelnym Gazety Polskiej „Kalejdoskop” (rozm. Anna Marcol)</i>	9
Monika Kulik <i>Gebethner i Wolff – wspomnienie w rocznicę</i>	11
Z PRAKTYKI NAUCZYCIELA BIBLIOTEKARZA	
Anna Wierzbicka-Marzec <i>Edukacja humanitarna w bibliotekach pedagogicznych</i>	16
<i>Scenariusz zajęć biblioterapeutycznych przeznaczony dla 10-12 – latków z negatywnym nastawieniem do czytania (oprac. Edyta Drabek)</i>	19
<i>Wyszukiwanie informacji o Wojciechu Korfantym w bibliotece pedagogicznej. Scenariusz lekcji bibliotecznej (oprac. Joanna Polaszczyk)</i>	22
<i>„Juliusz Słowacki”. Scenariusz wystawy (oprac. Anna Musiał)</i>	26
<i>„Wielokulturowość”. Zestawienie bibliograficzne w wyborze za lata 2007-2009 (oprac. Katarzyna Herich)</i>	28
REGIONALIA	
Anna Marcol <i>Polsko-niemiecka prasa dwujęzyczna na Śląsku po roku 1989. Przegląd wybranych tytułów</i>	31
Z RELACJI UCZESTNIKA	
Lucyna Jableka <i>„Jak to powiedzieć? Dialog w bibliotece”</i>	35
Anna Musiał, Aleksandra Zielińska <i>„Technologie informacyjne w gospodarce opartej na wiedzy”. Relacja z konferencji</i>	37
Aleksandra Zielińska <i>„Sztuka ekslibrisu”. Spotkanie Śląskiego Towarzystwa Miłośników Książki i Grafiki z dr. Krzysztofem Kmiecikiem</i>	39
BIBLIOTEKA POLECA (oprac. Katarzyna Drogoś)	41

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Rok szkolny 2009/2010 został ogłoszony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej – Rokiem Historii Najnowszej. Z tego względu tematykę recenzji i części artykułów opublikowanych na łamach tego numeru skoncentrowaliśmy wokół problematyki historycznej. Pamiętamy również o innych ważnych obchodach – Roku Juliusza Słowackiego i celebrowanym na Górnym Śląsku – Roku Wojciecha Korfantego, którym poświęciliśmy wybrane materiały metodyczne.

Tradycyjnie publikujemy także relacje z inicjatyw podejmowanych przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką im. J. Lompy w Katowicach, teksty popularyzujące osobistości ze świata książki i prasy oraz materiały pomocne w codziennym warsztacie pracy nauczyciela bibliotekarza. Polecamy scenariusz zajęć biblioterapeutycznych, artykuł podpowiadający, w jaki sposób można promować edukację humanitarną na terenie szkół oraz wykaz literatury związanej z wielokulturowością. Zachęcamy ponadto do lektury relacji z ciekawych imprez i konferencji bibliotekarskich, które odbyły się w naszym regionie.

Zapraszamy do lektury!

Redakcja

INFORMACJE DLA AUTORÓW

Redakcja przyjmuje do druku materiały o treści popularnonaukowej, związane z pracą dydaktyczną nauczycieli bibliotekarzy, które są wynikiem oryginalnej twórczości, nie naruszają praw osób trzecich i nie zostały wcześniej opublikowane lub skierowane do druku.

Objętość tekstu do 4 stron maszynopisu A5, czcionka Times New Roman 10 pkt., odstęp 1 pkt. Do tekstu Autor powinien dołączyć krótką notatkę o sobie, adres do korespondencji, adres e-mail.

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca.

Z ŻYCIA BIBLIOTEKI

Joanna Zganiacz, Katarzyna Herich

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka

im. Józefa Lompy w Katowicach

**SPORTOWE ZMAGANIA BIBLIOTEKAREK
PEDAGOGICZNEJ BIBLIOTEKI WOJEWÓDZKIEJ IM. J. LOMPY
W KATOWICACH**

W drugą sobotę września (12.09.2009 r.) Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach gościła w swoich murach bibliotekarzy – sportowców ze śląskich bibliotek różnych typów.

W Sportowym Turnieju uczestniczyło osiem bibliotekarek z naszej instytucji. Reprezentowały cztery różne jej wydziały: Wypożyczalnię (Marta Grabowska, Joanna Zganiacz), Czytelnię (Iwona Kośny, Bożena Piotrowska, Sylwia Wieczorek), Opracowanie Zbiorów (Katarzyna Drogoś, Anna Marcol) oraz Wydział Informacji Bibliograficznej (Katarzyna Herich).

Pozytywnie zaskoczyła nas bardzo dobra organizacja imprezy oraz życzliwość pracowników biblioteki AWF-u. Już na wstępie otrzymaliśmy identyfikatory i drobne upominki, zaproponowano nam również krótką wycieczkę po uczelni w celu bezproblemowego poruszania się po jej terenie w czasie trwania turnieju.

Zawody rozpoczęły się od zmagania na boisku do badmintonu i w kręgielni. Byłyśmy pierwszymi zawodniczkami otwierającymi turniej kręgli, a nasze rezultaty jako pierwsze pojawiły się na tablicach wyników. Odwagi i rozmachu w grze nabrałyśmy dopiero po pewnym czasie, bo pierwsze rzuty, zgodnie z przewidywaniami, nie wypadły najlepiej. Humory nam jednak dopisywały, a dobre samopoczucie nie pozwalało na zniechęcanie się chwilowymi porażkami.

Wraz z zespołami z innych bibliotek, nasze zawodniczki pokonały również tor przeszkód w konkurencji „na wesoło”, a jedna z koleżanek podjęła wyzwanie w konkurencji karaoke. Niejeden powód do dumy dała nam drużyna zawodników z filii naszej biblioteki w Zabrze. Koleżanki poznały radość odbierania zdobytych nagród.

Poza oficjalną częścią turnieju i tym samym poza punktacją, każdy z jego uczestników miał możliwość sprawdzenia swoich możliwości w dyscyplinach proponowanych przez Organizatora. Spróbowałyśmy gry w squasha, badmintonu, siatkówkę, koszykówkę oraz już rekreacyjnej gry w kręgle.

Z przyczyn niezależnych od Organizatorów nie odbyły się zawody w strzelectwie, mamy jednak nadzieję, że zostaną one zorganizowane w przyszłym roku, podobnie jak zawody pływackie – bo jak mogłyśmy się przekonać (na razie tylko wizualnie) – AWF dysponuje wspaniałym, olimpijskim basenem.

Drużyna Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. J. Lompy w Katowicach

Fot. K. Herich

Należy zauważyć, że podczas turnieju dominowała atmosfera wzajemnej życzliwości i sympatii. Bibliotekarze współzawodniczyli z pasją i entuzjazmem i prawie we wszystkich przypadkach dobra zabawa była ważniejsza od chęci wygranej. Nawiązywano znajomości, dzielono się doświadczeniem (nie tylko sportowym), deklarowano chęć wzajemnej współpracy.

Serdecznie dziękujemy Organizatorom za możliwość udziału w II Sportowym Turnieju Bibliotekarzy. Mamy nadzieję, że za rok spotkamy się ponownie, a motywować nas będzie chęć ponownego współzawodnictwa z najlepszymi spośród bibliotekarzy.

Joanna Zganiacz – nauczyciel bibliotekarz,
Wypożyczalnia PBW w Katowicach

Katarzyna Herich – nauczyciel bibliotekarz,
*Wydział Informacji Bibliograficznej
PBW w Katowicach*

Anna Monsior, Anna Marcol

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka

im. Józefa Lompy w Katowicach

UWALNIAMY KSIĄŻKI! BOOKCROSSING W PEDAGOGICZNEJ BIBLIOTECE WOJEWÓDZKIEJ IM. J. LOMPY W KATOWICACH

Bookcrossing czyli uwalnianie książek, to ogólnoswiatowa forma propagowania czytelnictwa, której celem jest podniesienie jego poziomu. Akcja została zainicjowana w Stanach Zjednoczonych w 2001 r. i polega na tworzeniu wirtualnej biblioteki, bez własnej siedziby, regałów oraz kart bibliotecznych. W Polsce funkcjonuje od 2003 r. Wówczas został uruchomiony serwis **www.bookcrossing.pl**, który – podobnie, jak sama inicjatywa – cieszy się dużym zainteresowaniem i popularnością, ponieważ stwarza okazję do:

- dzielenia się książkami,
- bezpłatnego pozyskiwania interesujących pozycji,
- polecenia ciekawych tytułów,
- nawiązywania nowych znajomości i kontaktów, poprzez wymianę informacji oraz rozmowy na forum bookcrossingu,
- inicjowania rozmów o książkach, ich wpływie na nasze życie oraz korzyściach płynących z lektury,
- udziału w międzynarodowym ruchu rozpowszechniania czytelnictwa,
- promocji szkół, uczelni, bibliotek i innych instytucji, które aktywnie włączają się w akcję.

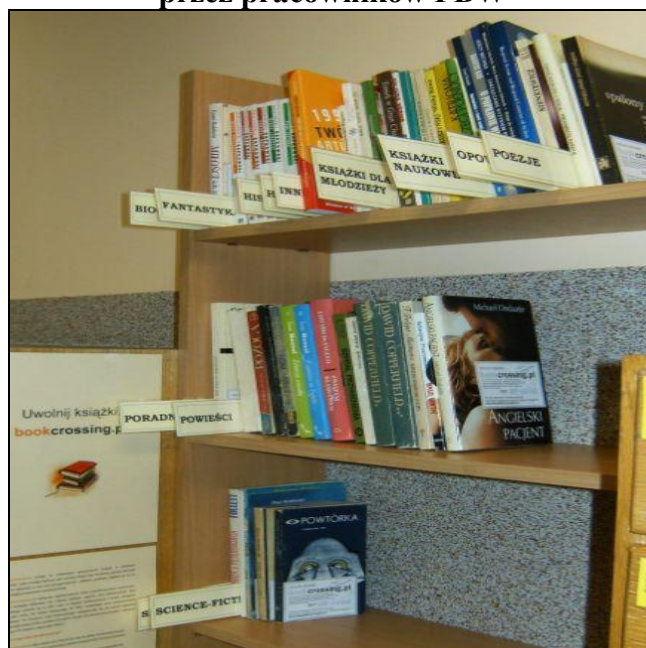
Uwalnianie książek polega na pozostawianiu przeczytanych pozycji w miejscach publicznych, takich, jak: autobus, park, restauracja, sklep, teatr, uczelnia, galeria, kino oraz specjalnie przygotowanych półkach bookcrossingowych, regałach czy stolikach. W ten sposób osoby, które je odnajdą, mają możliwość ich przeczytania i przekazania kolejnym czytelnikom. Warto zaznaczyć, że losy uwolnionych tytułów można śledzić w Internecie, ponieważ półki i uwalniane książki są rejestrowane w serwisie przez organizatorów akcji. Wpisując numer identyfikacyjny (BIP) danej książki, można sprawdzić, kto ją uwolnił oraz gdzie, kiedy i przez kogo została znaleziona. Istnieje także możliwość dodawania własnych opinii i komentarzy oraz korzystania z recenzji innych czytelników [1].

Bookcrossing na terenie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. J. Lompy w Katowicach trwa już od dłuższego czasu. Akcję zainicjowała filia PBW w Bytomiu, która w ciągu pięciu lat, dzięki zaangażowaniu swoich czytelników, uwolniła około 900 pozycji książkowych [2]. Powodzenie tej inicjatywy zachęciło do jej szerszego rozpropagowania. W czerwcu 2009 r. do akcji przyłączyła się filia PBW w Jaworznie, natomiast na terenie biblioteki macierzystej książki są uwalniane od września bieżącego roku.

Półka przygotowana przez nauczycieli bibliotekarzy z Katowic znajduje się na parterze budynku (ul. Wyszyńskiego 7), obok wejścia do Internetowego Centrum Informacji Multimedialnej. 11 września 2009 r. została oficjalnie zarejestrowana przez serwis Bookcrossing.pl, dzięki czemu wykaz uwolnionych tytułów, który będzie sukcesywnie

uzupełniany o nowe publikacje, udostępniono w Internecie [3]. Dotychczas można tam znaleźć ponad sto sześćdziesiąt książek, które zasadniczo odbiegają od tematyki publikacji gromadzonych przez PBW. Zbiory te pochodzą z domowych biblioteczek organizatorów akcji i czytelników. Są to przede wszystkim pozycje reprezentujące różne gatunki literackie – powieści kryminalne, sensacyjne, obyczajowe, fantasy i science fiction, horrory oraz romanse. Na półce nie brakuje również klasyki literatury pięknej, książek dla młodzieży, biografii znanych osób, poradników oraz publikacji naukowych i popularnonaukowych z różnych dziedzin. Orientację w zawartości udostępnionego księgozbioru ułatwiają rozdzielacze.

Półka bookcrossingowa przygotowana przez pracowników PBW



Fot. A. Marcol

Powszechnie wiadomo, że książka nie czytana, pokryta warstwą kurzu staje się „martwą”. Jej uwolnienie oraz przekazywanie z rąk do rąk jest dla niej szansą na powtórne życie oraz popularyzację zawartych w niej wartości. Zachęcamy zatem do odwiedzenia serwisu Bookcrossing.pl oraz tworzenia własnych półek bookcrossingowych na terenie bibliotek i szkół.

PRZYPISY:

[1] Szerzej: <http://www.bookcrossing.pl/index.php?s=main> [dostęp: 23.09.2009].

[2] Zob.: *Uwolnij książkę!* „Bytomska Biblioteka Pedagogiczna. Informator” z. 7 (2009), s. 17.

[3] Zob.: http://www.bookcrossing.pl/index.php?s=szczegoly_polki&gdzie=14983 [dostęp: 11.11.2009].

Anna Monsior – nauczyciel bibliotekarz,
Wypożyczalnia PBW w Katowicach

Anna Marcol – nauczyciel bibliotekarz,
PBW w Katowicach

LUDZIE KSIĄŻKI I PRASY

**ROZMOWA Z PANIĄ RENATĄ PARTYKĄ – ZAŁOŻYCIELKĄ I REDAKTOREM
NACZELNYM GAZETY POLSKIEJ „KALEJDOSKOP”***

Anna Marcol: Kto zainicjował powstanie KALEJDOSKOPU?

Renata Partyka: Gazeta Polska „Kalejdoskop“ była niezależnym projektem wydawniczym zainicjowanym przeze mnie i panią Elżbietę Siemiątkowską z Hamburga. W czerwcu 2006 r. założyłyśmy firmę Polnische Monatszeitschrift Kalejdoskop Ltd. z siedzibą w Hamburgu, a pierwszy wrześniowy numer „Kalejdoskopu” pojawił się na niemieckim północnym rynku wydawniczym już pod koniec sierpnia tego roku. Początkowo gazeta ukazywała się wyłącznie w języku polskim. Dostępna była w Hamburgu i w okolicznych miastach – skupiskach Polonii niemieckiej – m.in. w Bremie i w Lubece.

A.M.: Do kogo kierowały Panie swój miesięcznik?

R.P.: W pierwszym okresie swojego istnienia miesięcznik skierowany był przede wszystkim do Polonii niemieckiej i Polaków zamieszkujących Niemcy północne. W dalszym etapie rozwoju i po pozyskaniu dodatkowych funduszy np. ze Wspólnoty Polskiej, „Kalejdoskop” miał stać się miesięcznikiem dwujęzycznym, skierowanym również do czytelników niemieckojęzycznych z dystrybucją w całych Niemczech, w największych miastach niemieckich – Berlin, Monachium, Kolonia itd. Miesięcznik stawał się stopniowo gazetą dwujęzyczną, kiedy pojawiły się w nim pierwsze materiały eksponowane w języku niemieckim – nastąpiło to we wrześniu 2007 r. Na rynek ogólnoniemiecki wtargnął w miesiąc później, w październiku 2007, a jego dystrybucją zajęła się renomowana niemiecka firma Saarbach.



Pani R. Partyka**

A.M.: Czy może Pani przybliżyć tematykę podejmowaną na jego łamach?

R.P.: Początkowo w „Kalejdoskopie” można było wyróżnić takie działy, jak: serwis informacyjny, artykuły i felietony, absolwenci i naukowcy, promocja polskich miast, biznes, Polonia oraz ogłoszenia. W wyniku dalszego rozwoju gazety i pojawienia się pierwszych materiałów w języku niemieckim, zaczęły powstawać nowe działy z myślą o czytelniku nie tylko polskim czy polonijnym, ale i niemieckojęzycznym. Oprócz szeroko pojętej kultury, w miesięczniku znalazły się prezentacje Polaków i Polonusów, materiały dotyczące Polonii niemieckiej, artykuły historyczne, psychologiczne, prawne, informacyjne, w tym ogłoszenia, Sudoku – jako stały dodatek rozrywkowy, jak również przedruki ciekawych artykułów, m.in. z portalu europejskiego **cafebabel.com**, z którym „Kalejdoskop” nawiązał stałą współpracę redakcyjną.

A.M.: W jaki sposób popularyzowano „Kalejdoskop”?

R.P.: Równoległe do wydawanej gazety uruchomiona została profesjonalna strona internetowa **www.ekalejdoskop.eu** – istniejąca do grudnia 2007 r. Natomiast od lipca 2007 r. materiały z „Kalejdoskopu” eksponowane były na internetowym portalu Wirtualnej Polski **www.wp.pl** w dziale Polonia / Niemcy. Wśród prezentowanych materiałów znalazł się m.in. wywiad ze Steffenem Möllerem oraz prezentacje Polaków i Polonii niemieckiej, np. Roberta Szecówki, Arkadiusza Kulaszewskiego, Krzysztofa Wesołowskiego, a także materiały o imprezach polonijnych w Niemczech i wywiady. Współpraca w Wirtualną Polską trwała do grudnia 2007 r.

A.M.: Kiedy ukazał się ostatni numer miesięcznika?

R.P.: Z powodu nieoczekiwanych okoliczności miesięcznik „Kalejdoskop” po raz ostatni ukazał się na rynku wydawniczym w styczniu 2008 r., a w czerwcu tegoż roku firma została zlikwidowana. Obecnie istnieje wyłącznie internetowa strona zastępcza: **www.ekalejdoskop.blog.pl**.

A.M.: Serdecznie dziękuję za rozmowę.

R.P.: Dziękuję.

Renata Partyka – dyplomowany menager kultury (studia filozoficzne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu), dziennikarka, poetka, współpracownik mediów polonijnych (m. in. „Głos Polski”, „Polenheute”) i krajowych (współpraca dziennikarska z „Kurierem Finansowym”). W latach 2006-2008 wydawała (wspólnie z Elżbietą Siemiątkowską) miesięcznik „Gazeta Polska KALEJDOSKOP”. Mieszka w Hamburgu.

PRZYPISY:

*Wywiad autoryzowany przez Panią R. Partykę.

**Fotografia przekazana redakcji „Dialogów Bibliotecznych” przez osobę udzielającą wywiadu w dniu 14.09.2009 – korespondencja.

*Rozmawiała Anna Marcol – nauczyciel bibliotekarz,
PBW w Katowicach*

Monika Kulik

*Biblioteka Wydziału Filologicznego
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*

GEBETHNER I WOLFF – WSPOMNIENIE W ROCZNICĘ

Któż z nas, porządkując babcine szafy, strychy, nie natknął się na pierwsze wydania przygód o Koziołku Matołku, małpce Fiki-Miki, nie odkrył zakurzonego i zapomnianego egzemplarza „Kuriera Codziennego” czy „Tygodnika Ilustrowanego”? Na pewno przecząco odpowiedzą nieliczni. Niewielu wówczas zwróciło uwagę na wydawcę tych, przypadkiem może wyszperanych „skarbów”. Gdyby jednak znalazł się ktoś uważny, odkryłby, że owe egzemplarze wydała firma Gebethner i Wolff. Firma z tradycjami. Takie stwierdzenie w tym miejscu nikogo nie powinno dziwić. Niedługo obchodzić będziemy 153 rocznicę założenia księgarni i wydawnictwa Gebethner i Wolff. Niektórzy tylko znają historię lub chociażby najważniejsze fakty z działalności tej polskiej firmy o ogromnych zasługach dla krajowej książki i kultury. Prace nad publikacją rekonstruującą dzieje rodu Gebethnerów trwają. Zadania tego podjął się prawnuk założyciela Gustawa Augusta – prof. Stanisław Tytus Gebethner, z wykształcenia prawnik i politolog, związany z Uniwersytetem Warszawskim. W oczekiwaniu na te wydarzenia, jakimi będą zarówno kolejna rocznica, jak i wydanie książki, warto pokrótce przybliżyć sobie najważniejsze fakty z historii sławnej w kraju i na świecie oficyny wydawniczej. Nieliczne wydawnictwa mogą poszczycić się tak dużymi dokonaniem na polu edytorskim, księgarskim i społeczno-patriotycznym. A już na pewno Gebethner i Wolff stanowi wśród nich bezdyskusyjne kuriozum.

Słynna w kraju i na świecie firma powstała w 1857 r. Nie dane byłoby jej jednak zaistnieć, gdyby nie splot osiemnastowiecznych wydarzeń historycznych, w wyniku których Gebethnerowie przybyli do Kobyłki pod Warszawą. Cenieni przez ówczesnych tkacze – luteranie, zmuszeni byli w czasie trwającej „wojny trzydziestoletniej” (1618-1648) do ucieczki z Krotoszyna na Wschód. Miejscowość, do której wówczas trafili, okazała się bardzo dobrym miejscem do osiedlenia się. Członkom rodu nietrudno było bowiem znaleźć tam pracę w funkcjonującej fabryce pasów do kontuszy. Nie dane im było jednak pozostać tam na długo. W 1794 r. fabryka została zniszczona, a Gebethnerowie udali się do Warszawy [1]. Ojciec późniejszego założyciela firmy księgarsko-wydawniczej nie kontynuował rodzinnej tradycji tkackiej. Wilhelm Gebethner, bo o nim mowa, założył bowiem własną wytwórnię mydła i świec. Jeden z jego synów poszedł w ślady ojca, również nie związuąc się z tkactwem. Gustaw August, urodzony 3 stycznia 1831 r., w wieku 16 lat zaczął pobierać nauki z dziedziny księgarstwa w księżnicy Franciszka Spiessa. Był to czas sprzyjający wszelkim inicjatywom społecznym i gospodarczym, toteż młody pracownik książki, wraz z innym praktykantem – Robertem Wolffem, postanowił usamodzielnąć się, otwierając wspólnie księgarnię.

27 listopada 1857 r. na łamach „Kuriera Warszawskiego” ukazała się notka, informująca o otwarciu w dniu 24 listopada nowej księgarni oraz składu nut przy Krakowskim Przedmieściu, pod szyldem Gebethner i Ska. Dziś w tym miejscu znajduje się salon wystawowy galerii Zachęta. Inicjatorzy na łamach dziennika przedstawili swoją ofertę, w której znalazły się m.in. dzieła polskie i obce, literatura piękna i naukowa, a także

publikacje muzyczne. Reprezentacyjne Krakowskie Przedmieście sprzyjało rozbudzeniu zainteresowania warszawiaków, a tym samym powodzeniu przedsięwzięcia. Sukcesy przedsiębiorców na niwie zawodowej splotły się z pomyślnością w życiu prywatnym. Obaj trafili na swej drodze na panny z dużym posagiem (Gustaw poślubił szlachciankę Teofilę Katarzynę Trzetrzewińską, a Robert – córkę aptekarza – Julię Gall). Majątek, który wiązał się z ożenkami, pracownicy założyciele przeznaczyli na rozwój firmy księgarskiej oraz, co ważniejsze, na uruchomienie działalności edytorskiej. Początkowo wydań nie było wiele (zaledwie 6, o ogólnym nakładzie 5820). Szybko jednak ich liczba wzrastała. W ciągu 80 lat nakładem Gebethnera i Wolffa ukazało się 7010 tytułów, z czego ponad połowę stanowiły kolejne wydania. Ogólny nakład wyniósł 44738 tys. egz. W wieku XIX średnie nakłady wahały się między 2000 a 4000 egz. Pamiętać jednak należy, że większość produkcji stanowiły podręczniki szkolne [2].

Zainteresowanie wydawnictwami firmy poskutkowało uruchomieniem działalności księgarskiej i edytorskiej w Krakowie. Od 1873 r. pod nazwą G. Gebethner i Spółka działała filia krakowska. Nazwę centrali zmieniono na Gebethner i Wolff. W latach zaborów uruchomienie filii poza Królestwem Polskim umożliwiało wydawanie książek zakazanych, a co za tym idzie, unikanie zbyt wielu konfliktów z carską cenzurą. Możliwy był również swobodny obrót książką na terenie kraju oraz poza jego granicami. Pieczę nad krakowską drukarnią sprawował Ludwik Władysław Anczyc. Od 1921 r. krakowska księgarnia nosiła nazwę Gebethner i Wolff księgarnia i skład nut. Filia w Krakowie. Niedługo potem uruchomiono kolejne filie: w Łodzi (1899), Lublinie (1908), Zakopanem (1914), Poznaniu (1919), Wilnie (1922) oraz w Paryżu i Nowym Jorku (1925) [3]. Wydawnictwo brało udział w wielu wystawach książki za granicą – w Wiedniu, Chicago i Petersburgu, uzyskując liczne nagrody i wyróżnienia.

Niezwykle ważnym elementem działalności firmy Gebethner i Wolff było wydawanie prasy. Pełniła ona wielorakie zadania. Przede wszystkim była świetnym narzędziem służącym do nawiązywania kontaktów literacko-artystycznych. Pozwalała badać zainteresowania czytelników oraz publikować reklamy swoich edycji, co, również dzisiaj, dla wydawców jest niezwykle ważne. Prasowe łamy były też miejscem licznych znakomitych debiutów. Młodzi twórcy mogli zabłysnąć na stronach wydawanych przez firmę pism, takich, jak: „Tygodnik Ilustrowany”, „Kurier Sportowy”, „Naokoło Świata”, „Kurier Codzienny”, „Ruch Literacki”. W 1868 r. podpisana została umowa, sygnowana przez Gustawa Gebethnera i Roberta Wolffa oraz Wacława Szymanowskiego i Aleksandra Michaux (Miriamy), dotycząca wydzierżawienia „Kuriera Warszawskiego” wraz z drukarnią i lokalem redakcji. Formalnej sprzedaży tytułu dokonano w 1872 r. [4]. Największym zainteresowaniem cieszył się niezmiennie „Tygodnik Ilustrowany” (przejęty przez Gebethnera i Wolffa w 1882 r.), ze względu na znakomite nazwiska redaktorów (Konopnicka, Prus, Reymont) oraz piękną szatę graficzną.

Przełom wieków stanowił dla firmy jedno pasmo sukcesów. *Prawie połowa ogólnego obrotu książkowego na terenie ziem polskich dokonywana była przez Gebethnera i Wolffa.* [5] *Okres współpracy założycieli doprowadził do wspaniałego rozkwitu firmy, w wielkiej mierze dzięki jak najściślejszemu porozumieniu i umiejętnemu podziałowi funkcji: gdy Wolff wykonywał sumiennie i pedantycznie codzienną pracę wewnętrzną, Gebethner, człowiek żywy, energiczny, obrotowy, o bystrej inteligencji i wybitnych zaletach towarzyskich, działał raczej na zewnątrz, reprezentował firmę, wyrabiał jej stosunki, podróżował w jej interesach itp.* [6]. Dorobek edytorski firmy postawił wysoko poprzeczkę nawet współczesnym wydawcom. Zakres tematyczny obejmował literaturę piękną, literaturę dla dzieci

i młodzieży, podręczniki szkolne, książki z zakresu matematyki, przyrody, religii czy filozofii. Autorzy, kojarzący się z edycjami wydanymi pod znakiem sowy, to m.in.: Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Maria Konopnicka, Władysław Reymont, Stefan Żeromski, Waclaw Berent. Niektórzy z nich byli tak bardzo związani ze spółką, że nazywano ich autorami „własnymi”. Czasem jednak pojawiały się konflikty na linii: wydawnictwo-autor. Przywoływane w literaturze przykłady świadczą o żartobliwym tonie, ale równocześnie sygnalizują, iż nie zawsze stosunki między edytorami a pisarzami były harmonijne. Anna Amanowicz tłumaczy nazywanie właścicieli wydawnictwa „kochanymi krwiopicjami”, czy też „kochanymi miliardami” nadwrażliwością artystów, urażoną miłością własną oraz poczuciem złego wynagrodzenia [7]. Wzniesienie nowego budynku przy ulicy Nowosiennej róg Zgoda spowodowało nasilenie niezadowolenia ze strony autorów. Do znanych anegdot należy uwaga autora „Chłopów” po wspomnianym wydarzeniu: *Pierwsze piętro wybudował Sienkiewicz, drugie piętro ja, trzecie Żeromski, a wieżyczkę – Weysenhoff* [8]. Najtrudniejszą sytuacją było wycofanie się Żeromskiego z korzystania z usług firmy. Fakty jednak wskazują, że założyciele nie oczekiwali jedynie zysków. Prowadzili bowiem zakrojoną na szeroką skalę działalność społeczno-charytatywną. Do przedsięwzięć tych należał bezpłatny druk elementarza, dary książkowe dla bibliotek więziennych, wsparcie finansowe dla Kasy Przewodności i Pomocy Warszawskich Pomocników Księgarskich. Docenić też należy niezwykle postawę wydawców, którzy wysyłali swoje edycje do najodleglejszych zakątków świata. Często nie otrzymywali za to zapłaty. Trzeba przyznać, że był to świetny chwyt marketingowy, ale i tego typu działanie wyrażało niezwykle postawę społeczną. Jan Okopień przytacza anegdotę o zamówieniu nadesłanym z Chin, zaadresowanym do „Wielmożnego Pana Wilka, Warszawa, Zgoda” [9]. Zlecenie zostało niezwłocznie zrealizowane. Podobnie jak inne, w których nadawcy przyznawali, że nie posiadają środków, aby za zamówione książki zapłacić.

Nie można w tym miejscu pominąć patriotycznej postawy członków rodu. Ojciec założyciela firmy w czasie powstania listopadowego służył w Gwardii Narodowej. Gustawa Adolfa więziono w Cytadeli za udzielanie pomocy uczestnikom powstania styczniowego. Kolejni potomkowie: Jan Stanisław Gebethner i jego brat – Tadeusz Jerzy (wnukowie Gustawa Adolfa) brali udział w wojnie z bolszewikami. Waclaw z kolei, najmłodszy wnuk założyciela, zasilił szeregi armii polskiej u gen. Maczka. Na morzu, swoją misję spełniał Stefan Tadeusz, który po wojnie objął nawet funkcję szefa polskiej marynarki wojennej na Zachodzie. Patriotyczną postawę rodziny potwierdzają liczne ordery i odznaczenia, które przez lata zgromadzili Gebethnerowie. Na uwagę zasługuje przede wszystkim Stanisław Tytus, odznaczony w 1997 r. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za szczególną rolę w tworzeniu nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednak najważniejsze zasługi w zakresie obrony Ojczyzny uwidoczniły się w postawie Gebethnerów podczas kampanii wrześniowej 1939 r. Wspomnieć wystarczy Jana, więzionego przez kilka miesięcy na Pawiaku, który przez cały czas okupacji stał na czele Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Zawierucha wojenna nie zniechęciła sławnych wydawców do zaniechania swojej misji. Mimo iż po klęsce wrześniowej księgarnie Gebethnera i Wolffa zostały przekazane pod zarząd niemiecki, a firmie uniemożliwiono działalność w pozawarszawskich filiach, pracownicy faktycznie podporządkowali się konspiracyjnemu kierownictwu Jana Gebethnera. Prowadzona była nielegalna sprzedaż podręczników i map. Zorganizowano również tajną szkołę księgarską i kursy korespondencyjne.

Mimo ogromnych strat spowodowanych wojną, firma wydawnicza Gebethner i Wolff odegrała znaczącą rolę w odbudowaniu sieci księgarń i bibliotek. Pomocą dla księgarzy okazał się pierwszy powojenny katalog składowy oraz podręcznik języka polskiego A. Derwiszówny. Zaraz po II wojnie światowej niezwykle ważna była działalność komisurhuru, który był wzorem dla przyszłego Domu Książki (1950 r.). Niestety, kolejne lata nie sprzyjały funkcjonowaniu, a tym bardziej rozwojowi firmy. W 1950 r. odebrano licencję wydawniczą dla firmy Gebethner i Wolff. Ostatnia księgarnia pod jej szyldem istniała w Warszawie do 1973 r. Próbę reaktywacji wydawnictwa swoich przodków podjął w 1990 r. Stanisław Gebethner. W latach 1990-1998 – nakładem założonego przez niego wydawnictwa – Gebethner i Ska ukazało się 70 tytułów z różnych dziedzin (biografie, albumy, książki dla dzieci, pamiątki, klasyka polska, fantastyka). W ramach prac zleconych redagowano edytorsko czasopisma naukowe „Archives of Transport”, „Postępy Technologii Maszyn i Urządzeń” oraz „Przegląd Wschodni”. Istotnym polem działalności było publikowanie podręczników i materiałów pomocniczych do nauki języków obcych oraz ekonomii. 5 stycznia 1999 r. w wyniku połączenia się firmy powstało Wydawnictwo Felberg.

Chociaż firma Gebethner i Wolff już nie istnieje, zapoczątkowała inne przedsięwzięcia edytorsko-księgarskie. Jan Stanisław Gebethner wraz z Jakubem Mortkowiczem utworzyli w 1918 r. Towarzystwo Księgarń Kolejowych RUCH. Do dziś punkty sprzedaży książek i prasy pod znakiem RUCHU są zauważalne na krajowych ulicach. Na bazie pozostałych z wojennej zawieruchy magazynów, znajdujących się na ul. Targowej, Jerzy Borejsza stworzył w 1944 r. Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”. Postawa społeczna następców drugiego z założycieli słynnej firmy, Roberta Wolffa (którego udziały zostały wykupione przez Gebethnerów w 1929 r.), również nie pozostawała bierna. Angażowali się w działalność charytatywną oraz związkową, zakładając m.in. stowarzyszenia wydawców i księgarzy.

Na przekór temu, że wydawnictwo już od ponad 50 lat nie wydało żadnej książki, dalej istnieje w pamięci potomnych. W rocznicę 150-lecia powstania firmy w kościele pokarmelickim oraz w kościele ewangelicko-augsburskim św. Trójcy w Warszawie odbyły się nabożeństwa mające uczcić pamięć o założycielach i ich przedsięwzięciu [10].

Otwartym pozostaje pytanie, czy dziś byłaby możliwa reaktywacja znamienitej firmy. Nie ulega wątpliwości, że wymagałoby to ogromnych nakładów finansowych oraz odpowiedniej reklamy. Jednak i tak nie można byłoby mieć pewności, że przedsiębiorstwo utrzyma się wśród konkurencji. Mimo iż wiele współczesnych firm posiada nowoczesne środki techniczne, wydaje niejednokrotnie książki edytorsko niechlujne. Fakt ten jeszcze bardziej pokazuje, że Gebethner i Wolff, za czasów swej świetności, przy braku komputerów i najnowocześniejszych maszyn drukarskich, wydawał tak piękne książki i czasopisma. Pomimo że słynna spółka nierzadko borykała się z trudnościami finansowymi, bądź musiała stawiać czoło historycznym faktom, jej naczelną zasadą było, aby wydawać oraz sprzedawać książki estetycznie i merytorycznie wartościowe. Książki takie, które miały na zawsze pozostać w sercach czytelników. Chwalić więc należy działania społeczno-patriotyczne przedstawicieli obu rodów i podtrzymywać pamięć o firmie. Warto też przy każdej okazji przypominać prospołeczną postawę i ważną dla polskiej kultury działalność spółki, której dewiza brzmiała: *nie można być tylko kupcem, trzeba wydawać pewne książki dla honoru domu* [11].

PRZYPISY:

- [1] B. Tumiłowicz: *Niezapomniani Gebethner i Wolff*. „Przegląd” 2008, nr 8. Tryb dostępu: <http://www.przeglad-tygodnik.pl/index.php?site=artykul&id=13616> [dostęp: 8.10.2009] oraz przedruk: „Angora” 2008, nr 9, s. 60.
- [2] J. Okopień: *Międzywojenni wydawcy Gebethner i Wolff*. „Wydawca” 1995, nr 3, s. 33.
- [3] Zob. R. Żurkowa: *Księgarnie krakowskie w kamienicy kromerowskiej (Rynek Główny 23) 1610-2000*. Tryb dostępu: http://www.matras.pl/krakow/historia_1.php [dostęp: 8.10.2009].
- [4] T.W. Świętek: *Firma wydawnicza „Gebethner i Wolff”* [fragm.]. „Jednota” 1987, nr 4. Tryb dostępu: <http://www.jednota.pl/content/view/363/66/> [dostęp: 8.10.2009].
- [5] J. Okopień: toż, s. 30.
- [6] J. Muszkowski: *Gebethner Gustaw Adolf (1831-1901)* [hasło]. W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. 7, cz. 4, z. 34. Kraków 1949, s. 363-364.
- [7] Zob. A. Amanowicz: *Książki spod znaku sowy*. „Pro Memoria” 2003/2004, nr 9. Tryb dostępu: http://www.promemoria.pl/arch/2003_9/2003_9.html [dostęp: 8.10.2009] oraz J. Okopień: toż, s. 31.
- [8] Cyt. za: A. Amanowicz: toż. Tryb dostępu: http://www.promemoria.pl/arch/2003_9/2003_9.html [dostęp: 8.10.2009].
- [9] J. Okopień: toż, s. 33.
- [10] B. Tumiłowicz: toż, „Angora” 2008, nr 9, s. 60.
- [11] A. Amanowicz: toż. Tryb dostępu: http://www.promemoria.pl/arch/2003_9/2003_9.html [dostęp: 8.10.2009].

*Monika Kulik – bibliotekarz
Biblioteki Wydziału Filologicznego
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*

Z PRAKTYKI NAUCZYCIELA BIBLIOTEKARZA

Anna Wierzbicka-MarzecPedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. Józefa Lompy w Katowicach – Filia w Będzinie**EDUKACJA HUMANITARNA W BIBLIOTEKACH PEDAGOGICZNYCH**

Każdy nauczyciel, wychowawca i rodzic pragnie, aby dziecko, które wychowuje, wyrosło na człowieka wrażliwego, dobrego i solidarnego wobec innych ludzi. Jednak w dzisiejszym świecie wychowanie dziecka na osobę tolerancyjną i otwartą nie jest rzeczą prostą, ponieważ na co dzień spotykamy się z konsumpcjonizmem i egoizmem młodych ludzi. Taki świat przyciąga ich jak magnes, zatem powinnością i obowiązkiem każdego wychowawcy jest systematyczne wzmacnianie u dzieci chęci czynienia dobra i niesienia pomocy innym ludziom, bez względu na wiek, płeć, czy szerokość geograficzną.

Słowo humanitaryzm pochodzi od łacińskiego *humanitas*, czyli człowieczeństwo. Humanitaryzm to postawa charakteryzująca się szacunkiem dla człowieka i jego godności oraz chęcią zaoszczędzenia mu cierpienia. Postawa humanitarna przejawia się w wiedzy, nastawieniu emocjonalnym i w działaniu [1].

Zatem edukacja humanitarna dąży do urzeczywistnienia idei humanitaryzmu i tym samym przyczynia się do budowania społeczeństwa otwartego, pomagającego, odpowiedzialnego i przede wszystkim solidarnego. Nauczyciele muszą kształtować pozytywne nastawienie do spraw humanitarnych, powinni tym samym promować wartości humanitarne poprzez nowoczesną kulturę pomocy.

Polska Akcja Humanitarna już od 1992 r. pomaga ludziom w sytuacjach kryzysowych w jak najszybszym uzyskaniu samodzielności i przyjęciu odpowiedzialności za własną przyszłość. Skupia się ona na polskim społeczeństwie, kształtując postawy humanitarne i budując nowoczesną kulturę pomocy. Założycielką organizacji jest Janina Ochojska, która stała się w Polsce autorytetem.

PAH od wielu lat prowadzi szeroko pojętą edukację humanitarną wśród dzieci, młodzieży i osób dorosłych, która ma na celu przybliżenie ich do realizacji idei stworzenia społeczeństwa otwartego i pomagającego, wychowania młodego pokolenia wolnego od nietolerancji, ksenofobii, rasizmu i uprzedzeń, społeczeństwa wyróżniającego się odpowiedzialnością, aktywnością, postawą dialogu na horyzontach ponad stereotypami i uprzedzeniami [2].

W Polsce edukację humanitarną zapoczątkował koncert zespołu „Gawęda” w 1993 r., kiedy to bilet wstępu był kilogram ryżu, makaronu lub cukru. PAH zebrał w ten sposób około 10 ton żywności, która pojechała do Bośni, a dzieci uczestniczące w tej akcji uświadomiły sobie, że nawet niewielki dar ofiarowany przez ludzi może uratować komuś życie. Od tego momentu edukacja humanitarna jest nierozdzieloną częścią działalności PAH. W wielu szkołach organizowane są kampanie, happeningi, wystawy o pomocy humanitarnej i uchodźcach. Zespół Edukacji Humanitarnej i Rozwojowej na

bieżąc opracowuje materiały dla nauczycieli i uczniów, które umożliwiają samodzielne prowadzenie zajęć dydaktycznych dotyczących m.in.: praw człowieka, uchodźców, problemów globalnych, sprawiedliwego handlu, odpowiedzialnej konsumpcji, wolontariatu, ubóstwa. Do nauczycieli i uczniów skierowane jest pismo „Pomagamy”, w którym każdy znajdzie coś dla siebie: opowieści z różnych stron świata, ciekawe wywiady.

Poprzez edukację humanitarną PAH zapobiega nietolerancji, ksenofobii, rasizmowi i innym uprzedzeniom, kształtuje gotowość do niesienia pomocy w sposób przemyślany i odpowiedzialny, pomaga zrozumieć otaczający świat oraz współzależności łączące nas z innymi regionami świata.

Na nowy rok szkolny wolontariusze PAH stworzyli ciekawą ofertę dla nauczycieli i wychowawców. Pedagodzy mają możliwość włączenia się do szeregu akcji, kampanii i projektów, wśród których wymienić można: „Szkołę Globalną” i „Szkołę Humanitarną”. Nowością jest „Akcja Edukacja”, która polega na uzyskaniu środków na zagwarantowanie jak największej liczbie dzieci i młodzieży w Afganistanie dostępu do edukacji oraz budowanie w świadomości Polaków skali problemu na świecie. PAH próbuje przekonać Polaków, że warto włączyć się w wyrównywanie globalnych szans edukacyjnych. Celem kampanii jest budowa nowych szkół i placówek edukacyjnych, remont już istniejących oraz zakup potrzebnych pomocy naukowych i urządzeń. Również nauczyciele bibliotekarze śmiało mogą włączyć się w akcje poprzez kupno ołówków (2 zł za sztukę), które są dostępne w sklepie internetowym PAH, pogłębianie wiedzy o organizowanych projektach w Afganistanie i opowiadanie o nich innym, studiowanie fachowej literatury dotyczącej prawa do edukacji oraz zainteresowanie uczniów prawem dostępu do edukacji na świecie poprzez organizowanie zajęć tematycznych. Na stronie internetowej znajdują się gotowe scenariusze zajęć i propozycje, w jaki sposób zachęcić uczniów do zorganizowania w szkole kampanii informacyjnej na temat dostępu do edukacji.

Warto wspomnieć również o projekcie „Modnie i Etycznie”, który porusza zagadnienia praw pracowniczych w przemyśle odzieżowym. Formą zaangażowania się może być: przeprowadzenie wykładów lub warsztatów dotyczących warunków pracy ludzi zatrudnionych w przemyśle odzieżowym, wykorzystanie przykładów z tej branży podczas zajęć oraz zaproponowanie uczniom i studentom zgłębienia tego problemu w ramach prac pisemnych i prezentacji. Biorąc udział w projekcie nie tylko przyczyniamy się do poprawy warunków życia i przestrzegania praw ludzi zatrudnionych, ale też zdobywamy nowe kwalifikacje i oferujemy studentom lub uczniom ciekawe zajęcia.

Od dłuższego czasu współpracuję z PAH. Na bieżąco otrzymuję wskazówki dotyczące organizacji zajęć z dziećmi, młodzieżą i nauczycielami. Planuję przeprowadzenie warsztatów szkoleniowych dla nauczycieli bibliotekarzy z powiatu będzińskiego na temat *Edukacja humanitarna w szkołach*.

Filia otrzymuje bezpłatne egzemplarze czasopisma „Pomagamy”, oraz bezpłatne foldery i ulotki. Od września w wypożyczalni tworzę wystawy tematyczne zgodne z kalendarium wydarzeń humanitarnych. Opracowuję scenariusze cyklu zajęć dla uczniów wszystkich typów szkół z edukacji humanitarnej, które planuję udostępniać zainteresowanym czytelnikom Filii. Proponowane tematy zajęć to: *PAH pomaga*, *Uchodźcy*, *Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka*, *Międzynarodowy Dzień Walki z Ubóstwem*. Wszystkie zajęcia przybiorą formę prezentacji multimedialnej. Liczę na to, iż przyczynię się do popularyzacji edukacji humanitarnej w regionie za pośrednictwem wspomnianych warsztatów szkoleniowych dla bibliotekarzy oraz prasy lokalnej. W niedalekiej przyszłości

chciałabym przeprowadzać w Filii tego typu zajęcia z dziećmi i młodzieżą oraz włączyć się do kampanii „Akcja Edukacja”.

PRZYPISY:

[1] *Słownik języka polskiego*. T. 3. Red. W. Doroszewski. Warszawa 1961, s. 122-123.

[2] www.pah.org.pl [dostęp: 23.09.2009].

*Anna Wierzbicka-Marzec – nauczyciel bibliotekarz,
PBW w Katowicach – Filia w Będzinie*

SCENARIUSZ ZAJĘĆ BIBLIOTERAPEUTYCZNYCH PRZEZNACZONY DLA 10-12 – LATEKÓW Z NEGATYWNYM NASTAWIENIEM DO CZYTANIA

Cele:

- pozbycie się negatywnych doznań wyniesionych z przeszłości z kontaktu z utworem literackim;
- umocnienie wiary we własne umiejętności czytelnicze;
- zachęcenie do poznawania literatury o różnej tematyce;
- uzmysłowienie, że obcowanie z książką może być ciekawą zabawą.

Miejsce:

czytelnia biblioteki.

Czas zajęć:

90 minut.

Środki dydaktyczne:

- płyty CD z muzyką relaksacyjną;
- fragmenty tekstów;
- kartki papieru;
- mazaki, kredki;
- papierowe serwetki.

Metody:

ćwiczenia integrujące grupę, rozmowa, prace plastyczne, tworzenie wiersza.

Formy:

zbiorowa, indywidualna.

Przebieg zajęć:

- **Ćwiczenia integrujące:**

- Uczestnicy stają w dwóch kręgach i przesuwiają się po kręgu zewnętrznym, tak, aby każdy spotkał się z każdym i w ciągu 1 minuty opowiadają sobie jakąś ważną dla siebie sytuację, o której rozmówca do tej pory nie wiedział.

- Po zakończeniu poprzedniego ćwiczenia zmieniają dotychczasowe miejsca w kręgu i mają za zadanie przedstawić swojego sąsiada po prawej.

- **Przebieg biblioterapii właściwej:**

Prowadzący prosi, aby uczestnicy zajęli wygodną pozycję w kręgu, zamknęli oczy, wsłuchali się w muzykę i przypomnieli sobie swoją pierwszą książkę. Mówi:

Dziś odbędziemy wspólnie podróż w przeszłość. Podróż w wyobraźni.* Uważnie wsłuchaj się w moje słowa i pozwól pracować wyobraźni i pamięci.* Przypomnij sobie siebie sprzed lat.*** Zapamiętaj wszystko to, co sobie przypomnisz.** Staraj się oczyma wyobraźni zobaczyć moment, kiedy to sam, po raz pierwszy samodzielnie przeczytałeś książkę.*** Zobacz, że trzymasz w ręku tę książkę.* Dokładnie ją sobie obejrzyj.*** Poczuj jej wagę, ** zapach.** Zobacz kolor okładki, ** obejrzyj ilustracje, ** zwróć uwagę na jej tytuł.*** Czy to książka z biblioteki? ** Może prezent od jakiejś ważnej dla Ciebie osoby? *** Zapamiętaj, co czujesz, kiedy wspominasz swoje pierwsze czytanie. *****

* jeden pełen cykl oddechowy (wdech – wydech)

Prowadzący pyta:

- *Jakie były wasze uczucia, kiedy przypominaliście sobie pierwsze chwile spędzone z książką?*
- *Czy te uczucia sprzed lat różniły się od tych, jakie odczuwałeś obecnie, kiedy zobaczyłeś swoją pierwszą przeczytaną książkę?*
- *Co się zmieniło w tych uczuciach?*

Uczniowie dostają po kartce z bloku rysunkowego i kredki, a następnie przy dźwiękach muzyki słuchają tekstu:

*Przypomnij sobie bohatera literackiego, który z jakiegoś powodu szczególnie zapadł Ci w pamięć.**** Może to być jakaś postać, o której czytałeś sam lub czytał Ci ktoś* nawet bardzo dawno temu. *** Za chwilę, kiedy otworzysz oczy, spróbuj narysować swoją postać, tak jak ją widzisz lub sobie wyobrażasz.****

Prowadzący przeznacza trochę czasu na wykonanie prac, w tle gra muzyka. Po zakończeniu rysowania każdy z uczestników prezentuje swoją postać i stara się opowiedzieć, dlaczego jest mu bliska.

Po zakończonej prezentacji każde dziecko układa jedno zdanie z imieniem postaci przez siebie narysowanej. Jego wypowiedź powinna łączyć się w całość ze zdaniami wcześniej ułożonymi przez kolegów. W ten sposób powstaje nowa, ciekawa bajka, której autorami są uczestnicy spotkania. (Można zaproponować uczniom, żeby ją spisali i wywiesili na szkolnej gazetce).

Uczestnicy siadają w kręgu, zaopatrzeni w kartki i długopisy. Słuchają prowadzącego:

Do naszej Biblioteki zawitał Czarodziej, przy czym tak do końca to nie był dobry czarodziej... Rzucił na nas zły czar i teraz nie wolno nam nic mówić... Aby się ze sobą komunikować, pozwolił każdemu z nas używać czterech słów, a jakie to słowa, to każdy z was ma do wyboru. Czarodziej pozwolił także posłużyć się przy „rozmowie” gestem.

Nauczyciel daje uczniom czas, aby każdy z nich mógł się zastanowić i zapisać na kartce cztery wyrazy, jakimi będzie się posługiwać w rozmowie ze sobą, a następnie wydaje polecenie, żeby dobrać się parami (wszystko w kompletnej ciszy, bez używania słów).

Uczniowie mają za pomocą swoich wyrazów i gestów dowiedzieć się jakimi czterema słowami posługuje się jego rozmówca. Następują 2-3 zmiany par (każdy z uczestników ma na kartce około 16 słów).

Uczniowie siadają w kręgu przy muzyce i w skupieniu próbują stworzyć wiersze ze wszystkich słów znajdujących się na kartce (w miarę potrzeby można dodać jakieś dodatkowe słowo). Po zakończeniu tworzenia wierszy, chętni odczytują swoje dzieła.

Prowadzący prosi uczestników zajęć o zamknięcie oczu oraz wykonanie trzech głębokich wdechów i przechodzi do kolejnego ćwiczenia. Przy muzyce relaksacyjnej mówi:

*Jesteś teraz zupełnie odprężony. ** Wyobraź sobie, że śpisz. **** Będę liczyć od 1 do 3, na 3 obudzisz się i zobaczysz siebie w zupełnie innym życiu. ** W innej roli aniżeli ta, którą pełnisz teraz*** 1 * 2 * 3*** Zaczyna się dzień. * Jesteś znanym pisarzem dla dzieci. *** Możesz teraz zrobić coś pożytecznego ** coś ważnego dla dzieci i młodzieży. *** Masz teraz ogromne możliwości. *** Odczuj wiarę w swoje siły * w możliwości osiągnięcia celu. *** Planujesz swoją pracę nad nową książką. *** Poczuj w sobie wszystkie przyjemne doznania towarzyszące zrobieniu tego, co było dla Ciebie ważne. * Ciesz się dobrze wykonaną pracą. ** W szkole czekają na Ciebie uczniowie. * Zobacz ich twarze * usłysz ich głos * Odpowiedz na ich pytania. * Poznaj radość tej chwili. ** Kiedy za chwilę otworzysz oczy, będziesz radosny i pełen wiary w swoje możliwości. ****

Uczniowie dostają po jednej papierowej serwetce. Każdy uczeń oznacza swoją serwetkę, aby później mógł ją rozpoznać. Wszyscy słuchają słów nauczyciela:

Czujesz się szczęśliwy, przepelniony od stóp aż po same końcówki włosów dobrą energią i uczynkami. Masz w sobie tyle olbrzymiej energii i czujesz, że musisz się podzielić tym dobrem, które drzemie w Tobie i chcesz obdarować swoich kolegów tym, co masz w sobie najlepszego, aby i oni czuli się radośnie i wspaniale...

Każdy z uczniów wypisuje na serwetce sąsiada to, co chciałby mu podarować i podaje serwetkę dalej w ten sposób, żeby serwetka obeszła cały krąg i każdy z uczestników wpisał swój podarek dla właściciela. Na koniec ćwiczenia każdy uczeń czyta sobie, jakie prezenty dostał od kolegów.

- **Zakończenie zajęć, podziękowanie za udział.**

LITERATURA:

- Borecka Irena: *Co czytać, aby łatwiej radzić sobie w życiu, czyli wprowadzenie do biblioterapii*, Wrocław 1999, ISBN 83-856-89-92-3.

*Opracowała Edyta Drabek – nauczyciel bibliotekarz,
PBW w Katowicach – Filia w Chorzowie*

WYSZUKIWANIE INFORMACJI O WOJCIECHU KORFANTYM W BIBLIOTECE PEDAGOGICZNEJ SCENARIUSZ LEKCJI BIBLIOTECZNEJ

Miejsce przeprowadzenia zajęć: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. J. Lompy w Katowicach – Filia w Piekarach Śląskich.

Klasa: VI szkoły podstawowej.

Czas pracy: 45 minut.

Cele lekcji:

Uczeń:

- Wskaże różnice między katalogiem kartkowym a komputerowym (wersja OPAC).
- Samodzielnie znajdzie w katalogu komputerowym poszukiwaną przez siebie książkę i stwierdzi, czy jest ona dostępna w danej chwili w bibliotece.
- Wykorzysta dostępne w bibliotece źródła (książki, słowniki, encyklopedie) do znalezienia potrzebnych informacji.
- Podda selekcji informacje i wybierze te, które potrzebne są do realizacji zadań.
- Wymieni najważniejsze fakty z życia i działalności Wojciecha Korfantego.
- Wy tłumaczy znaczenie i rolę Wojciecha Korfantego w historii Śląska i Polski.
- Wskaże miejsca związane z Wojciechem Korfantym we własnej miejscowości (w Piekarach Śląskich – Kopiec Wyzwolenia, ulica Wojciecha Korfantego).

Metody nauczania: pogadanka, praca z książką, praca z komputerem.

Formy pracy: indywidualna, grupowa, zbiorowa.

Środki dydaktyczne: katalogi tradycyjne, katalogi komputerowe, wzór karty katalogowej z opisem bibliograficznym, karty katalogowe książek, książki, karty pracy, karty ewaluacji.

Przebieg zajęć:

I. Wprowadzenie do lekcji:

- Przywitanie dzieci i nauczycieli zaproszonych do biblioteki.
- Nawiązanie do tematu lekcji:
W związku z przypadającą w tym roku rocznicą śmierci Wojciecha Korfantego będziemy poszukiwać w bibliotece wiadomości na temat tej postaci. Posłużą nam do tego katalogi biblioteczne oraz inne materiały zgromadzone w bibliotece.*
- Co to jest katalog?
- Jakie informacje znajdują się na karcie katalogowej?
- W jaki sposób szukamy książek w katalogach tradycyjnych?

II. Cześć główna lekcji:

- Łatwiejszym i szybszym sposobem wyszukiwania informacji w bibliotece jest katalog komputerowy. W naszej Filii zainstalowany jest program LIBRA 2009 – łatwy w obsłudze i przyjazny użytkownikowi.
(Uczniowie zajmują miejsca przy stanowiskach komputerowych).
- Nauczyciel omawia stronę startową programu – wyjaśnia, że na początku będą korzystać z tzw. wyszukiwania prostego. Uczniowie wybierają tę opcję „klikając” w zakładkę: wyszukiwanie.
-Rozwijają Menu: Typ dokumentu – zaznaczając książki.
-Rozwijają Menu: Indeks – wybierając indeks alfabetyczny.

Ćw. nr 1

W katalogu (alfabetycznym) znajdź książkę napisaną przez Jana F. Lewandowskiego.

- Odczytaj tytuł książki („Wojciech Korfanty”).
- Porównaj rekord bibliograficzny z tradycyjną kartą katalogową.
- Zwróć uwagę na możliwość sprawdzenia dostępności pozycji.

Ćw. nr 2

Sprawdź, czy w zbiorach biblioteki znajduje się książka, której autorem jest Balawajder Edward?

- Jaki jest tytuł tej książki? („Wojciech Korfanty: myśl katolicko-społeczna i działalność”).
 - Czy jest ona dostępna?
 - Jaką ma sygnaturę?
- Jaki indeks musimy wybrać, jeśli nie znamy autora książki? Znamy tylko jej tytuł? (Uczniowie wybierają indeks tytułowy).

Ćw. nr 3

Sprawdź, kto jest autorem książki „Bez mitów: portrety ze Śląska”?

- Korzystając z pełnego opisu bibliograficznego tej książki, wymień czyje biografie ona zawiera.

Ćw. nr 4

Wyszukaj w katalogu książkę „Naród, Państwo, Kościół”.

- Kto jest jej autorem? (Wojciech Korfanty).

W bibliotece znajdują się nie tylko książki o Wojciechu Korfantym, ale także takie, których on jest autorem.

- W jaki sposób poszukamy książki, jeśli nie znamy ani autora ani tytułu, ale znamy temat, zagadnienie, jakiego ta pozycja ma dotyczyć? (Uczniowie wybierają indeks : hasło przedmiotowe).

Ćw. nr 5

Wiemy, że Wojciech Korfanty brał udział w Plebiscycie na Górnym Śląsku. Proszę wpisać hasło „Plebiscyt 1921 r. na Górnym Śląsku”. Czy jest jakaś książka w bibliotece na ten temat?

Ćw. nr 6

Wiadomo, że Wojciech Korfanty brał udział w powstaniach śląskich. Czy są w bibliotece jakieś książki na temat powstań śląskich? Jakie? Wyszukaj je pod hasłem „Powstania 1919-1921 r. śląskie”.

- Uczniowie zapoznają się z tzw. wyszukiwaniem swobodnym. „Klikają” w zakładkę: wyszukiwanie złożone.
Przy ustawieniu wyszukiwania na: **wszystkie pola** i typu dokumentu na: **wszystkie** wpisują nazwisko: Korfanty. Porównują między sobą wyniki wyszukiwań.
- Prowadząca podsumowuje część zajęć związaną z wyszukiwaniem informacji w katalogach.

Wnioski:

- Katalogi kartkowy i tradycyjny zawierają prawie takie same dane – nie różnią się od siebie pod względem ilości zawartych informacji (w katalogu komputerowym jest dodatkowa informacja o dostępności pozycji). Różnice dotyczą natomiast formy i sposobu wyszukiwania.
- W katalogu komputerowym szuka się szybciej – jest to mniej czasochłonne.
- Zawarte w nim informacje są bardziej dostępne (z tego samego katalogu może równocześnie korzystać kilka osób – na kilku stanowiskach).
- Uczniowie przechodzą do czytelnicy, gdzie samodzielnie wyszukują informacje o Wojciechu Korfancym w książkach, kronikach, encyklopediach i czasopiśmie zgromadzonych w bibliotece. (Wyszukane informacje wpisują do kart pracy – zał. nr 1).

III. Podsumowanie zajęć.

- Odczytanie poprawnie wypełnionej karty pracy.
- Wypełnienie przez uczniów kart ewaluacyjnych – zał. nr 2.
- Podziękowanie za udział w zajęciach. Pożegnanie.

PRZYPIS:

*Kwestie wypowiedziane przez prowadzącą zaznaczono kursywą.

MATERIAŁY WYKORZYSTANE PODCZAS LEKCJI:

1. Dzieło Wojciecha Korfanciego / [red. Michał Lubina] ; Związek Górnośląski. - Katowice ; Opole ; Cieszyn : ZG, 1993

2. Encyklopedia Powstań Śląskich / zespół red. Franciszek Hawranek [et al.]. - Opole : Instytut Śląski, 1982. - S. 241-243 : Korfanty Wojciech
3. Historia. Słownik encyklopedyczny / pod red. Marka Czaplińskiego. - Wrocław : Wydaw. Europa, 1999
4. Ilustrowany słownik dziejów Śląska / red. Wojciech Janota. - Katowice : „Śląsk”, 1991
5. Kopiec Wyzwolenia / Edward Szopa // Śląsk. - 1997, nr 6, s. 26-27
6. Naród, Państwo, Kościół : wybór publicystyki katolicko-społecznej / Wojciech Korfanty ; z wprowadzeniem Andrzeja Brożka i Edwarda Balawajdera. - Katowice : Księgarnia św. Jacka, 1992
7. Piekary Śląskie / Urząd Miasta w Piekarach Śląskich ; Biuro Promocji i Informacji Urzędu Miasta Piekary Śląskie. - Bydgoszcz: Wydaw. UNITEX, 2001
8. Śląski słownik biograficzny. T. 1 / pod red. Jana Kantyki i Władysława Zielińskiego. -Katowice : Śląski Instytut Naukowy, 1977. - S. 124-131: Korfanty Wojciech
9. Śląskie portrety / red. nauk. Jan Przewłocki. - Katowice : Krajowa Agencja Wydawnicza, 1985
10. Wojciech Korfanty : myśl katolicko-społeczna i działalność / Edward Balawajder ; przedm. Damian Zimoń. - Katowice : Księgarnia św. Jacka, 2001

ZALĄCZNIK NR 1

Wojciech Korfanty urodził się w r. w Był politykiem i publicystą, obrońcą polskości na Górnym Śląsku. Od 1901 r. pełnił funkcję redaktora naczelnego pisma „.....”.

W latach 1903-1912 i 1918 reprezentował Polskę w parlamencie niemieckim i pruskim. Żądał przyłączenia do Polski wszystkich ziem zaboru pruskiego, w tym Górnego Śląska. Podczas Plebiscytu na Górnym Śląsku pełnił funkcję

Po niekorzystnej dla Polski interpretacji wyników Plebiscytu w 1921 r. stanął na czele Powstania Śląskiego.

W. Korfanty brał udział w Kopca Wyzwolenia w Piekarach Śląskich. Zmarł w 1939 r. W tym roku obchodzimy rocznicę jego śmierci.

ZALĄCZNIK NR 2

Karta ewaluacyjna dla ucznia

Podkreśl właściwą odpowiedź:

- Po dzisiejszych zajęciach **umiem / nie umiem** – posługując się katalogiem komputerowym – sprawdzić, czy w zbiorach biblioteki jest książka, której szukam (jeśli znam jej tytuł lub autora).
- **Potrafię / nie potrafię** samodzielnie odszukać potrzebne mi informacje w książkach, encyklopediach, kronikach i innych dostępnych źródłach.
- **Wiem / nie wiem**, kim był Wojciech Korfanty.

*Opracowała Joanna Polaszczyk – nauczyciel bibliotekarz,
PBW w Katowicach – Filia w Piekarach Śląskich*

JULIUSZ SŁOWACKI SCENARIUSZ WYSTAWY

Miejsce: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Józefa Lompy w Katowicach.

Termin: wrzesień – listopad 2009 r.

Lokalizacja: III piętro.

Środki techniczne: 2 gabloty stojące.

Organizacja udostępniania: wystawa jest dostępna dla wszystkich w godzinach otwarcia placówki.

Pomysł i realizacja: Anna Musiał.

Adresaci: czytelnicy i pracownicy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. J. Lompy w Katowicach, słuchacze kursów organizowanych w RODN „WOM”, wszyscy zainteresowani.

Cele:

- upamiętnienie *Roku Juliusza Słowackiego* w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. J. Lompy w Katowicach;
- przybliżenie życia i twórczości Juliusza Słowackiego;
- zapoznanie z utworami Juliusza Słowackiego (wybór ze zbiorów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. J. Lompy w Katowicach);
- promocja zbiorów bibliotecznych;
- rozbudzenie zainteresowań czytelnich.

Materiały eksponowane:

- książki (wybór ze zbiorów PBW w Katowicach);
- motto wystawy: „*Królom był równy*” – Józef Piłsudski;
- mapa podróży Juliusza Słowackiego, biogram poety.

GABLOTA LEWA:

Tytuł wystawy: *Juliusz Słowacki*.

Motto wystawy: „*Królom był równy*” – Józef Piłsudski. (Cytat zaczerpnięty z przemówienia wygłoszonego przez J. Piłsudskiego podczas składaniu prochów J. Słowackiego do grobów królewskich 28 czerwca 1927 r., opublikowany w „Monitorze Polskim” z dnia 30 czerwca 1927 r. – dostęp on-line: <http://www.zwoje-scrolls.com/zwoje15/text04.htm> dnia 01.09.2009 r.).

- *Juliusz Słowacki – życie i twórczość* (źródło: Nowa Encyklopedia Powszechna PWN. - Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, T.5 : P-S, 1996).
- Przemówienie Henryka Sienkiewicza pt. *Mowa polska* wygłoszone 16 IX 1899 r. podczas uroczystości odsłonięcia pomnika Juliusza Słowackiego w posiadłości Józefa Kościelskiego

w Miłosławiu (źródło: Rok 2009 – Rok Juliusza Słowackiego / Ewa Czerniakowska – dostęp on-line: <http://gnu.univ.gda.pl/~emcz/slowacki.html> dnia 01.09.2009 r.).

- Wykaz szkół imienia Juliusza Słowackiego w Polsce (w wyborze autora wystawy).
- Utwory J. Słowackiego uporządkowane alfabetycznie (w wyborze autora wystawy).

Książki:

- Anhelli / Juliusz Słowacki. - Warszawa : Czytelnik, 1987.
- Beniowski / Juliusz Słowacki. - Warszawa : Twój STYL, 1995.
- Juliusz Słowacki / Maria Dernałowicz. - Warszawa : Interpress, 1985.
- Kordian / Juliusz Słowacki. Głosy do "Kordiana" / Marian Bizan, Paweł Hertz. - Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1972.
- Krąg pism mistycznych/ Juliusz Słowacki. - Wrocław ; Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1997.
- Książd Marek / Juliusz Słowacki ; oprac. Marta Piwińska. - Wrocław ; Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1991.
- Portret Słowackiego / Paweł Hertz. - Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1969.
- Utwory wybrane : Balladyna ; Lilla Weneda ; Mazepa / Juliusz Słowacki. - Warszawa : MEA, 2000.

GABLOTA PRAWA:

- *Romantyczna podróż Słowackiego.*
- *Śląskie ślady Juliusza Słowackiego* (źródło: Na Górnym Śląsku żyw Król-Duch [śląskie ślady J. Słowackiego] / Jacek Leszczyzna // Śląsk. - 2009, nr 4, s. 28-30).
- *Podróże Słowackiego* (źródło: Śladami Słowackiego / Marek Troszyński – dostęp on-line: <http://archiwum.wiz.pl/1999/99113900.asp> dnia 01.09.2009 r.).
- Wiersz „*Rozłączenie*”. [W:] Wiersze i poematy : wybór / Juliusz Słowacki. - Wrocław : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1959.

Książki:

- Juliusz Słowacki pyta o godzinę / Jarosław Marek Rymkiewicz. - Warszawa : Czytelnik, 1982.
- Juliusz Słowacki od duchów / Marta Piwińska. - Warszawa : PEN, 1992.
- Juliusza Słowackiego myśli o literaturze i sztuce / wybrał, opracował i wstępem opatrzył Paweł Hertz. - Warszawa : Czytelnik, 1959.
- Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu / Juliusz Słowacki. - Gdańsk : Wydawnictwo Morskie, 1987.
- W szwajcarskich górach : alpejskie krajobrazy Słowackiego / Stanisław Markowski. - Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1976.

Mapka:

- Mapka przedstawiająca romantyczną podróż J. Słowackiego, która wiodła przez Włochy, Grecję, Egipt, Palestynę, Syrię, Liban, Libię (wykonana przez autora wystawy).

*Opracowała Anna Musiał – nauczyciel bibliotekarz,
Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej PBW w Katowicach*

WIELOKULTUROWOŚĆ

ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE W WYBORZE ZA LATA 2007-2009*

Artykuły i niesamoistne części wydawnicze

1. BIBLIOTEKI publiczne w USA a społeczeństwo wielokulturowe / Joanna Wróblewska // Poradnik Bibliotekarza. - 2009, nr 6, s. 10-12
2. EDUKACJA regionalna w procesie kształtowania tożsamości międzykulturowej uczniów / Krystyna Dyba // Forum Nauczycieli. - 2008, nr 2, s. 19-28, bibliogr.
3. JEROZOLIMA - w labiryncie wielokulturowości [wielokulturowość w edukacji polonistycznej] / Krzysztof Koc // Polonistyka. - 2007, nr 10, s. 13-19
4. KOMPETENCJE wielokulturowe w edukacji dorosłych / Małgorzata Rosalska // Edukacja Dorosłych. - 2008, nr 1-2, s. 17-25, bibliogr.
5. KU międzykulturowej tożsamości : dylematy tożsamości uwikłanej w wielokulturowość / Alicja Szerłaż // W: KULTURA i edukacja : (konteksty i kontrowersje) / pod red. nauk. Witolda Jakubowskiego. - Kraków : Impuls, 2008. - S. 27-40
6. O TOŻSAMOŚCIACH w klasie szkolnej / Mariusz Dembiński // Nowa Szkoła. - 2007, nr 6, s. 45-51
7. POSTRZEGANIE "inności" i "innego" w świetle badań / Marta Kondracka, Aleksandra Krupa // Nowa Szkoła. - 2007, nr 6, s. 39-44
8. PROBLEMY paradygmatu współistnienia w warunkach wielokulturowości : zadania i możliwości edukacji międzykulturowej / Jerzy Nikitorowicz // Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja. - 2008, nr 3, s. 7-25, bibliogr.
9. ROLA nauczyciela w wychowaniu wielokulturowym / Bogdan Stańkowski // Ruch Pedagogiczny. - 2009, nr 1-2, s. 47-61, bibliogr.
10. ROZWÓJ szkoły a pedagogika międzykulturowa - między zmianą kultury uczenia się a tendencjami do etniczacji w Niemczech / Christiane Griese // Rocznik Pedagogiczny. - T. 30 (2007), s. 147-156, bibliogr.
11. SPOTKANIE z Innym : Inny jako nauczyciel / Kornelia Ćwiklak // Polonistyka. - 2009, nr 7, s. 11-17
12. TWÓRCZOŚĆ i różnorodność kulturowa [różnorodność kulturowa jako czynnik wpływający na rozwój postaw twórczych] / Maria Wróż-Prusiewicz // Polonistyka. - 2009, nr 1, s. 43-48
13. UCZENIE się w dialogu z innymi / Ewa Żmijewska // Nowa Szkoła. - 2009, nr 4, s. 8-12
14. WIELOKULTUROWOŚĆ a polityka [problem Śląska] / Janusz Brzoza // Śląsk. - 2008, nr 5, s. 39-43
15. WIELOKULTUROWOŚĆ w edukacji przedszkolnej / Krystyna Kamińska // Wychowanie w Przedszkolu. - 2008, nr 8, s. 5-7
16. WIELOKULTUROWOŚĆ w szkole / Krystyna Wiącek // Wszystko dla Szkoły. - 2007, nr 9, s. 13-14, bibliogr.
17. WIELOKULTUROWOŚĆ w szkolnej edukacji historycznej / Beata Urbanowicz // Częstochowski Biuletyn Oświatowy. - 2009, nr 2, s. 69-75
18. WYCHOWANIE społeczne dla tożsamości wspólnoty i wielokulturowości / Kazimierz Szmyd // W: EDUKACJA i animacja społeczno-kulturalna dorosłych : (diagnoza,

- potrzeby, prognozy) / pod red. Adama Horbowskiego, Jerzego Potoczego. - Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2007. - S. 70-76
19. ŻYCIE na kuwejckim bazarze - dyskusje wokół wielokulturowości / Marta Rakoczy // Kultura i Społeczeństwo. - 2007, nr 4, s. 35-52, bibliogr.

Książki

1. CZY klęska wielokulturowości? / red. nauk. Hanna Mamzer. - Poznań : Wydawnictwo Fundacji Humaniora, 2008. - 282 s. : il. ; 21 cm *
2. DIAGNOZA postaw młodzieży województwa podlaskiego wobec odmienności kulturowej / pod red. Aleksandry Jasińskiej-Kania i Katarzyny M. Staszyńskiej. - Białystok : Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, 2009. - 196 s. : il. (w tym kolor.) ; 24 cm *
3. DIALOG międzykulturowy a demokracja / red. nauk. Maria Karasińska-Fendler ; [tł. Beata Gontar, Paweł Granicki, Ewa Miszczak]. - Łódź : Instytut Europejski, 2007. - 226 s. ; 24 cm. - (Integracja Europejska. Monografie ; 18) *
4. DOM i ojczyzna : dylematy wielokulturowości / red. nauk. Danuta Lalak. - Warszawa : Uniwersytet Warszawski. Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji. Międzykulturowe Centrum Adaptacji Zawodowej, 2008. - 400 s. ; 21 cm *
5. DOSKONALENIE doradców zawodowych z uwzględnieniem aspektu wielokulturowości : pakiet organizacyjno-edukacyjny / Jadwiga Królikowska, Dorota Madej-Popowska. - Warszawa : Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej, 2007. - 45 s. : il. ; 30 cm *
6. EDUCATION at the junction of cultures / ed. Piotr Kowzan [i in.] ; rev. by Maria Mendel ; afterword Tomasz Maliszewski. - Gdańsk : Student Scientific Society Na Styku. University of Gdańsk, 2008. - 151 s. : il. ; 24 cm. - Bibliogr. przy rozdz.
7. EDUKACJA europejska - od wielokulturowości ku międzykulturowości : koncepcje edukacji wielokulturowej i międzykulturowej w kontekście europejskim ze szczególnym uwzględnieniem środowiska frankofońskiego / Przemysław Paweł Grzybowski. - Kraków : Impuls, 2007. - 471 s. ; 24 cm. - Bibliogr.
8. EDUKACJA i odkrywanie tożsamości w warunkach wielokulturowości : szkice pedagogiczne=Education and identity discovering in multicultural conditions : educational sketches / Alina Szczurek-Boruta. - Katowice, Cieszyn , Kraków : Uniwersytet Śląski. Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji ; Kraków : Impuls, 2007. - 182 s. : wyk. ; 24 cm. - (Edukacja Międzykulturowa). - Bibliogr.
9. EDUKACJA obywatelska w społeczeństwach wielokulturowych / pod red. nauk. Alicji Szerlag. - Kraków : Impuls, 2007. - 476 s. : il. ; 24 cm. - Bibliogr. przy rozdz.
10. HISTORYCZNE konteksty edukacji obywatelskiej w społeczeństwach wielokulturowych / pod red. nauk. Alicji Szerlag. - Kraków : Impuls, 2007. - 256 s. : il. ; 24 cm
11. KWESTIE narodowościowe w świetle procesów integracyjnych w Europie / pod red. Dominiki Mikuckiej-Wójtowicz i Rafała Kopia. - Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej, 2009. - 236 s. : il. ; 24 cm *
12. MIGRACJA, uchodźstwo, wielokulturowość : zderzenie kultur we współczesnym świecie / red. nauk. Danuta Lalak. - Warszawa : Wydawnictwo Akademickie "Żak", 2007. - 335 s. : tab. ; 21 cm. - Bibliogr. przy rozdz.

13. MULTIKULTURALIZM w sferze mediów / red. nauk. Magdalena Ratajczak. - Wrocław : Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2007. - 250 s. ; 21 cm. – (Acta Universitatis Wratislaviensis ; no 2963) *
14. NAUCZANIE języka obcego w kształceniu wczesnoszkolnym : rozwój świadomości wielokulturowej dziecka / Anna Jaroszewska. - Wrocław : Oficyna Wydawnicza Atut - Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2007. - 459 s. : il. ; 21 cm. – (Dissertationes Inaugurales Selectae ; vol. 36) *
15. NIEROZWIĄZYWALNE równania etniczne : szkice i artykuły o stosunkach etnicznych, międzykulturowych i językowych / Walter Żelazny. - Rzeszów : Pobitno Oficyna, 2008. - 176 s. ; 23 cm *
16. TEORIA i praktyka edukacji wielokulturowej / Zbyszko Melosik. - Kraków : Impuls, 2007. - 412 s. ; 24 cm. - Bibliogr.
17. TOŻSAMOŚĆ i obywatelstwo w społeczeństwie wielokulturowym / red. nauk. Elżbieta H. Oleksy. - Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008. - 310 s. ; 24 cm *
18. WIELOKULTUROWOŚĆ, międzykulturowość, transkulturowość w perspektywie europejskiej i pozaeuropejskiej / red. nauk. Anna Barska, Marek Korzeniowski. - Opole : Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2007. – 316 s. : il. ; 24 cm *
19. WIELOKULTUROWOŚĆ : rola religii w dynamice zjawiska / Leszek Gęsiak. - Kraków : Wydawnictwo WAM, 2007. - 258 s. ; 20 cm *
20. WIELOKULTUROWOŚĆ Górnego Śląska / Lech Szaraniec. - Katowice : Muzeum Śląskie, 2007. - 80 s. : il. (gł. kolor.) ; 21 cm *

PRZYPIS:

*Zestawienie opracowano na podstawie zbiorów własnych Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. J. Lompy w Katowicach oraz baz danych Biblioteki Narodowej (pozycje oznaczone "").

*Opracowała Katarzyna Herich – nauczyciel bibliotekarz,
Wydział Informacji Bibliograficznej
PBW w Katowicach*

REGIONALIA

Anna Marcol*Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. Józefa Lompy w Katowicach***POLSKO-NIEMIECKA PRASA DWUJĘZYCZNA NA ŚLĄSKU PO ROKU 1989
PRZEGLĄD WYBRANYCH TYTUŁÓW**

Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat nastąpił rozwój polsko-niemieckiej prasy dwujęzycznej, która jest obecna na terytorium obydwu krajów. W Niemczech tego typu wydawnictwa powstają zazwyczaj w największych skupiskach polonijnych, natomiast w Polsce ich obecność zaznaczyła się na polsko-niemieckim pograniczu kulturowym, zamieszkałym przez mniejszość niemiecką. Znane są także tytuły, będące wspólnymi inicjatywami przedstawicieli obydwu narodowości – m.in. pisma wydawane przez ośrodki naukowe oraz towarzystwa zrzeszające Niemców i Polaków.

Jednym z regionów, który przoduje w publikowaniu prasy dwujęzycznej, jest Śląsk. Warto zaznaczyć, że czasopisma z tekstami w języku polskim i niemieckim nie są tutaj zjawiskiem nowym, zwłaszcza na Górnym Śląsku, gdzie były znane np. w okresie Plebiscytu, aczkolwiek wówczas służyły głównie celom propagandowym i separatystycznym. Ich rozwój nastąpił ponownie po roku 1989, kiedy doszło do przemian społeczno-politycznych w Polsce oraz upadku Muru Berlińskiego u zachodnich sąsiadów. Od tej pory stały się one ważnym narzędziem nawiązywania dialogu polsko-niemieckiego na wielu płaszczyznach: kulturalnej, społecznej, politycznej, gospodarczej czy naukowej. Można je podzielić na periodyki wydawane z inicjatywy niemieckiej lub polskiej.

Inicjatywy niemieckie

Do pism dwujęzycznych wydawanych na Śląsku należą często tytuły powstające w środowiskach mniejszości niemieckiej. Jak zauważył Andrzej Kracher ich [...] *dwujęzyczność wynika przede wszystkim z uświadomienia sobie, iż nie wszyscy członkowie danej grupy narodowej lub etnicznej władają językiem ojczystym. [...] Zapewnia [także] dotarcie do dużej grupy odbiorców, umożliwiając przy okazji utrzymanie dialogu między przedstawicielami grup narodowych i administracji publicznej [...]. Pozwala również na uniknięcie nieporozumień i utrzymanie publicznej transparentności własnych działań [1].*

Jednym z pierwszych tytułów redagowanych w Polsce w wersji dwujęzycznej po roku 1989 był dodatek do „Trybuny Opolskiej” – „Oberschlesische Nachrichten”, powstały w 1990. Już w następnym roku, ze względu na nowelizację przepisów prawa prasowego, stał się samodzielnym periodykiem wydawanym jako „Oberschlesische Zeitung”, który

w 1993 r. zmienił tytuł na „Schlesisches Wochenblatt”. Tygodnik ten jest obecnie największym pismem Niemców w Polsce, dostępnym w całym kraju. Artykuły publikowane na jego łamach są publikowane w języku polskim lub niemieckim, część z nich jest prezentowana równolegle w obydwu językach.

Podobną formułę przybrał nieistniejący już nieregularnik „Hoffnung”, wydawany w latach 1993-1998, z myślą o Niemcach zamieszkujących Górny Śląsk. Wydawcą pisma była Niemiecka Wspólnota Robocza „Pojednanie i Przyszłość”, której siedziba mieści się w Katowicach przy ulicy Sienkiewicza 23.

Z publikacji wydawnictw dwujęzycznych słynie Konserwatorium im. Josepha von Eichendorffa. Poza wydawnictwami książkowymi od 1993 r. wydaje „Zeszyty Edukacji Kulturalnej” (we współpracy z Instytutem Śląskim w Opolu), które od drugiego numeru stały się pismem dwujęzycznym. Wszystkie teksty publikowane na łamach kolejnych numerów są prezentowane jednocześnie w obydwu wersjach językowych, a ich tematyka oscyluje [...] *wokół niemieckich śladów w kulturze Śląska. Prace dotyczą zarówno historii, jak i czasów współczesnych, szeroko rozumianej kultury i tematyki etnograficznej. Ważne miejsce zajmuje tu poezja, proza i wspomnienia* [...] oraz rysunki, ryciny i fotografie [2].

Do czasopism kulturalnych należą także „Zeszyty Eichendorffa”, wydawane przez Górnośląskie Centrum Kultury i Spotkań im. Eichendorffa w Łubowicach, które promują tematykę związaną z kulturą, historią i literaturą regionu. Ukazują się od 2003 r. i podobnie jak poprzedni tytuł nie wymagają znajomości języka sąsiada, aby zapoznać się z ich pełną zawartością.

Warto także wspomnieć o polskiej edycji kwartalnika VITAMIN DE – magazynu edukacyjnego, publikowanego przez wydawnictwo „Silesiapress” w Opolu. Celem czasopisma jest wspomaganie nauki języka niemieckiego, dlatego publikowane w nim artykuły są niemieckojęzyczne. Redaktorzy na język polski tłumaczą tylko trudniejsze zwroty i słowa, aby ułatwić polskim czytelnikom ich zrozumienie. Periodyk ten powstaje głównie z myślą o młodzieży uczącej się języka obcego, co też decyduje o jego tematyce, która koncentruje się wokół problemów i zainteresowań młodego pokolenia Polaków i Niemców oraz młodzieżowych idoli.

Inicjatywy polskie

Do inicjatyw polskich należy magazyn „Region”, którego początki wiążą się z dwujęzycznym miesięcznikiem „Dolny Śląsk”, wydawanym od 1999 r. przez Waldemara Grunę ze Zgorzelca. Na jego łamach podejmowano problematykę związaną z gospodarką, kulturą, zdrowiem i wypoczynkiem w kontekście relacji polsko-niemieckich. Znaczną część każdego numeru wypełniały również materiały reklamowe i promocyjne z obydwu krajów. W 2003 r. postanowiono rozszerzyć zakres tematyczny pisma oraz zmienić jego szatę graficzną. Wówczas zdecydowano się także na zmianę tytułu. W 2004 r. do winiety wprowadzono słowo „region”, ponieważ zarówno w języku polskim, niemieckim, jak i czeskim jest ono synonimem obszaru, co ze względu na [...] *położenie wydawnictwa (u styku 3 granic: Polski, Niemiec i Czech) idealnie pasuje do [...] koncepcji tytułu i formuły informacyjnej* [3]. Z kolei dodatek „dziś i jutro” miał podkreślać, że problematyka czasopisma koncentruje się przede wszystkim na sprawach dnia dzisiejszego i przyszłości, aczkolwiek publikowano w nim także artykuły dotyczące historii, ponieważ jej [...]

wyjaśnienie i zrozumienie (niekiedy bardzo trudne) jest fundamentem prawdziwej, partnerskiej współpracy [4].

Taka formuła pisma utrzymała się do końca 2007 r. Po wejściu Polski do strefy Schengen „Region Dziś i Jutro” stał się „Regionem Europy”, którego celem jest stały rozwój oraz wychodzenie [...] *nowoczesnemu czytelnikowi, otwartemu na Europę (w tym także na Niemcy) naprzeciw* [5]. W 2008 r. wydawca wprowadził ten tytuł do sieci salonów prasowych Empik w całej Polsce, gdzie można go znaleźć obok „Polityki” i „Newsweeka”.

Warto podkreślić, że tytuły wydawane przez W. Grunę od początku prezentowały wszystkie teksty w obydwu wersjach językowych, w przeciwieństwie do periodyku „Zbliżenia Polska-Niemcy”, publikowanego od 1991 r. przez Uniwersytet Wrocławski [6]. Redaktorzy „Zbliżeń” zdecydowali się na publikację tekstów w obydwu językach, ale bez tłumaczeń, ponieważ były one kierowane w pierwszej linii do osób władających językiem sąsiada. Periodyk ten promował tematykę związaną z kontaktami polsko-niemieckimi. Autorami tekstów publikowanych na jego łamach byli zazwyczaj filolodzy, historycy, politolodzy i filozofowie, często naukowo zajmujący się daną dziedziną wiedzy. Ostatni numer tego tytułu ukazał się w 2006 r.

Publikowane obecnie czasopisma dwujęzyczne, również te ze Śląska, często udostępnia się w obiegu multimedialnym. Część omówionych tytułów posiada swoje strony internetowe, pełniące rolę ich elektronicznych odpowiedników, które – podobnie jak same periodyki – są częściowo lub w pełni dwujęzyczne. Poza „Regionem”, posiadającym aż dwie witryny (<http://www.region.com.pl/>, <http://www.region24.info/>), w Internecie udostępniono także tygodnik „Schlesisches Wochenblatt” (<http://www.wochenblatt.pl/>) oraz kwartalnik „Vitamin De” (<http://www.vitaminde.pl/>).

PRZYPISY:

[1] A. Kracher: *Media mniejszości narodowych w Polsce a problem wielokulturowości*.

W: *Regionalne i lokalne media w społeczeństwie wielokulturowym*. Red. J. Glensk i M. Kalczyńska. Opole 2004, s. 69.

[2] M. Pomianowski: *Bibliografia tematyczna zawartości „Zeszytów Edukacji Kulturalnej Joseph von Eichendorff-Konversatorium / Hefte für Kulturbildung” (1993-2001)*.

W: *Regionalne i lokalne media...*, s. [191]-192.

[3] Informacje: W. Gruna – korespondencja.

[4] Tamże.

[5] Tamże.

[6] Późniejsze numery pisma powstały w wyniku współpracy z Uniwersytetem Opolskim.

Wykaz polsko-niemieckich tytułów dwujęzycznych publikowanych na Śląsku po 1989 r.

Lp.	Tytuł czasopisma	Miejsce i czas ukazowania się	Redaktor naczelny	Periodyczność
1.	<i>Dolny Śląsk / Niederschlesien</i> (2000-2004); kontynuacje: <i>Region Dziś i Jutro / Region Heute und Morgen</i> (2004-2007), <i>Region Europy</i> (2008-nadal)	Zgorzelec, 2000-nadal	Waldemar Gruna	nieregularnik
2.	<i>Hoffnung / Nadzieja</i>	Katowice, 1993-1998	Dietmar A. Brehmer	nieregularnik
3.	<i>Schlesisches Wochenblatt / Tygodnik Śląski</i> (pierwotny tytuł <i>Oberschlesische Nachrichten</i> – dodatek do <i>Trybuny Opolskiej</i> , od 1991 <i>Oberschlesische Zeitung</i> – samodzielny periodyk, w 1993 zmiana tytułu na <i>Schlesisches Wochenblatt</i>)	Opole, 1990-nadal	Andrzej Kracher, Engelbert Miś (od 1998)	dwutygodnik, tygodnik (od 1993)
4.	<i>Vitamin De</i>	Opole, 2003-nadal	Robert Teschner (redaktor założyciel), Anna Durecka (redaktor naczelny edycji polskiej)	kwartalnik
5.	<i>Zbliżenia Polska-Niemcy / Annäherungen Polen – Deutschland</i>	Wrocław, 1991-2006	Karol Fiedor	nieregularnik
6.	<i>Zeszyty Edukacji Kulturalnej / Hefte für Kulturbildung</i> ; tytuł pierwszego numeru – <i>Kwartalne Zeszyty Oświatowe</i>	Opole, 1993-nadal	Fryderyk Wilhelm Kremser, Adolf Kühnemann (od 1995)	kwartalnik, publikowany nieregularnie
7.	<i>Zeszyty Eichendorffa / Eichendorff-Hefte</i>	Łubowice, 2003-nadal	Joanna Rostropowicz	kwartalnik

Źródło: opracowanie własne.

Anna Marcol – nauczyciel bibliotekarz,
PBW w Katowicach

Z RELACJI UCZESTNIKA

Lucyna Jabłeka*Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka**im. Józefa Lompy w Katowicach – Filia w Pszczynie***JAK TO POWIEDZIEĆ? DIALOG W BIBLIOTECE**

25 września 2009 r. w Wyższej Szkole HUMANITAS w Sosnowcu odbyły się warsztaty dla bibliotekarzy pod hasłem *Jak to powiedzieć? Dialog w bibliotece*. Było to czwarte spotkanie dotyczące szeroko pojętego wizerunku biblioteki. W poprzednich latach omawiano tematy: *Nowy wizerunek współczesnego bibliotekarza*, *Public relations jako narzędzie kreowania wizerunku bibliotek*, *Zaistnieć w mediach – szansa dla bibliotek*.

Zebranych gości powitał rektor uczelni prof. WSH dr Jerzy Kopel, który w krótkim wystąpieniu zwrócił uwagę na wagę dialogu „twarzą w twarz” w czasach komunikacji elektronicznej i życzył uczestnikom warsztatów wzbogacenia wiedzy i kompetencji.

Następnie głos zabrali pierwsi prelegenci. Agnieszka Błach-Tomera i Szymon Tomera zaprezentowali wykład zatytułowany *Metaprogramy w obsłudze klienta / czytelnika*. Metaprogramy są odpowiedzialne za sposób, w jaki każdy z nas sortuje informacje. Ich znajomość pozwala na dobry dialog, dostosowanie swojej wypowiedzi do stylu rozumowania osoby, z którą rozmawiamy. Prelegenci przybliżyli słuchaczom kilka stylów myślenia, jak np.: szczegółowy – ogólny, rzeczowy – osobisty, unikanie – nastawienie na cel, podobieństwa – różnice, sekwencyjny – opcjonalny czy wewnętrzny – zewnętrzny. Przedstawiając przykładowe sytuacje, omówili zachowanie osób o różnych metaprogramach. Zachęcali do przyjrzenia się zachowaniom swoim, współpracowników i czytelników oraz do rozwijania wiedzy na temat metaprogramów.

W kolejnym wystąpieniu, zatytułowanym *Motywacja w pracy bibliotekarza*, Rafał Przybylski zachęcał słuchaczy do samodzielnego motywowania się do pracy. Podkreślił, że motywacja to cel plus wiara w to, że się go osiągnie. Patrząc na otaczającą nas rzeczywistość stosujemy określone filtry, czyli jesteśmy nastawieni do życia pod konkretnym kątem. To nastawienie wpływa na nasze cele, metaprogramy oraz skuteczność. Można zmienić swój filtr, popatrzeć z innego punktu widzenia i uwierzyć, że cel, który chcemy osiągnąć, jest dla nas dostępny. Takim celem jest na przykład chęć do pracy, wiara w to, że nasza praca ma sens.

By zmotywować słuchających wykładu bibliotekarzy, prelegent zakończył go słowami: „Dziękuję, że jesteś, bibliotekarzu”.

Po części wykładowej uczestnicy spotkania rozeszli się do sal, w których w czterech grupach odbywały się warsztaty: *NLP w pracy bibliotekarza*, prowadzony przez R. Przybylskiego, *Rozumiemy się bez słów... Warsztat komunikacji niewerbalnej z elementami sytuacji konfliktowych*, prowadzony przez K. Kiepas-Remesz oraz *Pułapki w postrzeganiu a dobra rozmowa*, które równoległe poprowadzili A. Błach-Tomera i S. Tomera.

Warsztat *Rozumiemy się bez słów...*, w którym uczestniczyłam, pozwolił bibliotekarzom poszerzyć wiadomości na temat komunikacji niewerbalnej, na którą składają się: mimika, ton głosu, gesty, postawa ciała, kontakt wzrokowy, ubiór, proksemika (relacja przestrzenna pomiędzy osobami), odgłosy i rekwizyty (biżuteria, torba, okulary, pióro itp.).

To, jak wyglądamy i jak się zachowujemy, wpływa na nasz wizerunek. Wiedzę o tym, co jest dobrze odbierane w relacjach z innymi, możemy zastosować w pracy i życiu prywatnym (na przykład warto wiedzieć, że kolor granatowy dodaje nam powagi, a brązowy podnosi poczucie bezpieczeństwa w nas i naszym rozmówcy). Podczas zajęć warsztatowych rozmawialiśmy o prawidłowej, ułatwiającej dialog komunikacji niewerbalnej oraz próbowaliśmy swoich sił w rozpoznawaniu sygnałów niewerbalnych. Zwróciliśmy też uwagę na fakt, że takie samo zachowanie niejednokrotnie sygnalizuje różne postawy. Bardzo dobrym przykładem jest tu unikanie kontaktu wzrokowego, które może oznaczać lekceważenie, nieszczerłość lub onieśmienie. W takiej sytuacji warto zwrócić uwagę na inne przesłanki, mogące nam wskazać, jak odczytać zachowanie naszego rozmówcy. Interesująca była także gra, która pomogła nam zrozumieć, że w stosunkach interpersonalnych najkorzystniejsza dla wszystkich jest współpraca.

Tegoroczne spotkanie w WSH pozwoliło na zdobycie praktycznej wiedzy psychologicznej, przydatnej w codziennej pracy bibliotekarza. Liczymy na udział w kolejnych warsztatach, które organizatorzy planują już w przyszłym roku.

Lucyna Jableka – nauczyciel bibliotekarz,
PBW w Katowicach – Filia w Pszczynie

Anna Musiał, Aleksandra Zielińska

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka

im. Józefa Lompy w Katowicach

TECHNOLOGIE INFORMACYJNE W GOSPODARCE OPARTEJ NA WIEDZY RELACJA Z KONFERENCJI

22 września 2009 r. w Chorzowie odbyła się II Ogólnopolska Konferencja Naukowa zorganizowana przez Katedrę Informatyki oraz Bibliotekę Wydziału Zamiejscowego Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu na temat: *Technologie informacyjne w gospodarce opartej na wiedzy*.

Konferencja adresowana była do osób zainteresowanych współczesnymi problemami informatyki, zarządzania informacją i jej wpływu na gospodarkę opartą na wiedzy. Podejmowana tematyka obejmowała między innymi zagadnienia: społeczeństwa informacyjnego, gospodarki opartej na wiedzy, zarządzania informacją i wiedzą, nowoczesnych metod i narzędzi wyszukiwania informacji oraz roli bibliotek w gospodarce opartej na wiedzy.

Konferencja podzielona była na sesję plenarną oraz cztery sesje tematyczne. Na sesje tematyczne złożyły się dwie grupy zagadnień, związane z biblioteką oraz z zarządzaniem i informatyką. Prowadzący sesję plenarną prof. zw. dr hab. Zygmunt Przybycin postawił na wstępie pytanie – czy informatyka zastąpi człowieka? Badacz podkreślił, że młodzież traktuje dziś problemy naukowe bardzo powierzchownie, korzystając wyłącznie z komputera i łatwo dostępnych informacji w sieci. Zwrócił uwagę, że informatyka to tylko narzędzie, które nie może wyeliminować człowieka.

Spośród wygłoszonych w sesji plenarnej i sesjach tematycznych 13 wykładów interesujący okazał się wykład wprowadzający dotyczący gospodarki opartej na wiedzy pt.: *Spółczesność i gospodarka wiedzy – kierunki i konteksty*, wygłoszony przez dr hab. Katarzynę Materską z Uniwersytetu Warszawskiego. Przedstawiony referat był próbą pokazania i usystematyzowania najważniejszych koncepcji i zjawisk związanych z tym zagadnieniem. Prelegentka zaprezentowała koncepcję dobrobytu opartego na gospodarce wiedzy oraz poruszyła zagadnienia związane z kapitałem intelektualnym i edukacją. Podkreśliła rolę kapitału intelektualnego, który odpowiednio wykorzystany, może być źródłem obecnego i przyszłego dobrobytu kraju. Najważniejszymi składnikami kapitału intelektualnego są: kapitał ludzki – wyrażający się w wykształceniu i umiejętnościach oraz kapitał społeczny – zgromadzony w postaci obowiązujących norm społecznych, zaufania i zaangażowania. Placówka powinna posiadać kapitał społeczny. Kapitał ten można mierzyć poziomem zaufania ludzi, ich aktywnością społeczną, gęstością nieformalnych więzi i przynależnością do różnych organizacji. Rozwój kapitału społecznego powoduje lepszy obieg informacji, zmniejsza koszty ich pozyskiwania i może w przyszłości przynieść korzyści ekonomiczne placówce.

Architekt informacji jako kreator przestrzeni informacyjnej – to temat wystąpienia dr. Stanisława Skórki z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Autor w swoim wykładzie scharakteryzował interdyscyplinarną dziedzinę, jaką jest architektura informacji, czyli nauka organizowania informacji w odpowiedniej przestrzeni informacyjnej – np. na stronie www, w katalogu komputerowym lub w dowolnym dokumencie. Przestrzeń

informacyjna powinna zawierać narzędzia ułatwiające odnajdywanie w niej treści (np. wyszukiwarka na stronie www, kategoryzacja dostępnych usług na stronie www). Z kolei każda placówka powinna posiadać architekta informacji, który zajmuje się gromadzeniem jednostek informacyjnych, grupowaniem ich w użyteczne kategorie, przypisywaniem im łatwych do rozpoznania nazw oraz umieszczaniem nazw tam, gdzie będą najbardziej przydatne.

Dr Marek Nahotko z Uniwersytetu Jagiellońskiego w swoim wykładzie zatytułowanym *Publikowanie semantyczne* scharakteryzował z kolei działania, które zwiększają możliwość zrozumienia treści opublikowanego w technologii Webu artykułu naukowego. Zwrócił uwagę na cechy publikowania semantycznego, takie, jak: strukturalizacja tekstu, zastosowanie multimediów oraz słowników dziedzinowych, odrębna prezentacja danych naukowych. Wypowiedź uzupełnił przykładami artykułów naukowych zawierających między innymi:

- możliwość rzucenia obrazków do programu Power Point,
- dodatkowe dane zestawione w tabeli programu Excel,
- interaktywne bibliografie – umożliwiające różne sposoby szeregowania danych,
- wyodrębnione terminy z możliwością ich rozwinięcia do definicji.

Wykładowca podkreślił, że czasopisma naukowe ulegają zmianom – od kopii wersji drukowanej do wersji elektronicznej z pełnym wykorzystaniem środowiska cyfrowego.

Ciekawy był także referat mgr. Jędrzeja Leśniewskiego z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, pt.: *Rola biblioteki jako bezpłatnego źródła informacji w rozwoju społeczeństwa informacyjnego*. Prelegent skupił się na problemach prawa autorskiego w kontekście udostępniania materiałów pełnotekstowych w bibliotekach naukowych. Podkreślił rolę biblioteki jako organizacji, która pozwala uzyskiwać informacje trafne, sprawdzone pod względem źródła i jakości, przy wykorzystaniu coraz nowszych technologii informacyjnych. Biblioteki posiadają olbrzymią siłę nabywczą, ponieważ mogą współpracować i tworzyć bazy, z których pozyskuje się bardzo cenne informacje. Takie informacje – połączone z autorytetem w osobie kompetentnego bibliotekarza – to klucz do sukcesu biblioteki.

Interesujące okazało się również wystąpienie dr. inż. Piotra Gawrysiaka z Politechniki Warszawskiej, dotyczące *Wolnego oprogramowania i wolnej treści w warsztacie naukowca*. Autor zwrócił uwagę na zjawisko zmiany roli badacza w dzisiejszym świecie. Wiedza nie jest obecnie łączona tylko z jej autorem. Użytkownicy globalnej sieci wyszukują informacje według zawartości, a nie autorstwa. W związku z nowymi zjawiskami pojawiła się potrzeba korzystania z pomocy specjalistów pozwalających odnaleźć wartościowe informacje w zbiorze ogólnie dostępnej wiedzy.

Trafna tematyka wystąpień, połączona z ciekawymi dyskusjami podczas trwania konferencji, przyniosła uczestnikom wiele pomysłów na rozwój pracy naukowej i zawodowej.

Anna Musiał – nauczyciel bibliotekarz,
Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej PBW w Katowicach

Aleksandra Zielińska – nauczyciel bibliotekarz,
Wydział Gromadzenia Zbiorów PBW w Katowicach

Aleksandra Zielińska

*Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. Józefa Lompy w Katowicach*

**SZTUKA EKSLIBRISU
SPOTKANIE ŚLĄSKIEGO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI I GRAFIKI
Z DR. KRZYSZTOFEM KMIĘCIEM**

Śląskie Towarzystwo Miłośników Książki i Grafiki, istniejące od 1938 r., za cel główny swojej działalności wybrało [...] *krzewienie zamiłowania do książki i grafiki oraz popieranie wszelkich wysiłków idących w kierunku podniesienia poziomu estetycznego wszelkiego rodzaju wytworów sztuki drukarskiej i graficznej, tudzież nawiązywanie i stałe utrzymywanie ścisłych stosunków z towarzystwami i miłośnikami książki i grafiki* [...] [1]. Po przerwie spowodowanej wybuchem drugiej wojny światowej, realizacja statutowych celów była kontynuowana w ramach działalności Oddziału Śląskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, datującego początek swego istnienia na 1968 r. Natomiast po rozwiązaniu, 30 września 2002 r., struktury ogólnopolskiej Towarzystwa Przyjaciół Książki z Zarządem Głównym w Warszawie, śląscy miłośnicy książek postanowili kontynuować swoją działalność, przyjmując przedwojenną nazwę – Śląskie Towarzystwo Miłośników Książki i Grafiki.

4 czerwca 2002 r. w Katowicach miało miejsce pierwsze założycielskie spotkanie nowego Towarzystwa. Z jego działalnością od początku były związane wybitne postacie ze świata książki, np. Tadeusz Pietrykowski, Roman Chrzastowski. Do dnia dzisiejszego w szeregach śląskich miłośników książek weszło ponad dwieście osób, których dokonania zostały udokumentowane w kronikach, a także w innych wydawnictwach książkowych, okolicznościowych oraz w czasopiśmie.

Zgodnie ze swoimi zainteresowaniami członkowie Śląskiego Towarzystwa Miłośników Książki i Grafiki od lat rozwijają kontakty z przedstawicielami środowisk bibliofilskich, czego wynikiem są ciekawe spotkania i wystawy organizowane w Bibliotece Śląskiej w Katowicach.

8 września 2009 r., wraz z innymi pracownikami Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Józefa Lompy w Katowicach, uczestniczyłam w kolejnym spotkaniu Towarzystwa. Tym razem jego gościem był wybitny krakowski grafik – dr Krzysztof Kmieć. Urodzony w 1950 r. pracownik naukowy Katedry Farmakognozji Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, oprócz swojej codziennej pracy naukowej nad właściwościami roślin leczniczych, zajmuje się realizacją życiowych pasji. Interesuje się kasztanowcem, bada jego znaczenie w sztuce i architekturze. Jest podróżnikiem. Jednak przede wszystkim od 1985 r. tworzy wspaniałe ekslibrisy o różnorodnej tematyce, zwłaszcza farmaceutycznej, przyrodniczej, muzycznej czy religijnej. K. Kmieć wykonuje je zarówno dla przyjaciół, jak i wybitnych polskich artystów oraz naukowców. Obok motywów roślinnych, na ekslibrisach znajdują się zwykle motywy nawiązujące do zawodu lub zainteresowań osoby, dla której są tworzone.

Warsztat artystyczny K. Kmiecia cechują różne techniki, m.in.: cynkotopia, drzeworyt, akwaforta. Warto zaznaczyć, że jako jedyny na świecie wykonał ekslibrisy zwane kolory-

tami, czyli wykonywane na płytkach solnych z kopalni soli w Wieliczce. Obecnie artysta stosuje technikę linorytu.

Wrześniowe spotkanie w Bibliotece Śląskiej składało się z dwóch części. W pierwszej uczestnicy mogli podziwiać wystawę „Ekslibrisy Artystów Scen”, na którą złożyło się 116 grafik artysty. Wśród pięknie wykonanych prac można było zobaczyć ekslibrisy takich polskich artystów, jak np.: Stanisław Sojka, Anna Dymna, Andrzej Wajda, Anna Maria Jopek czy Krzysztof Globisz. Drugą część spotkania wypełnił wykład grafika zatytułowany „W ogrodzie i w kuchni – zioła i przyprawy. Święta Ogrodów w Krakowie” oraz prezentacja slajdowa ekslibrisów, zawierających motywy ziół i przypraw, wykonanych dla ludzi polskiej nauki. Każdy z uczestników spotkania mógł nie tylko podziwiać piękne dzieła, ale również poznać dokładne właściwości, pochodzenie oraz zastosowanie poszczególnych ziół i przypraw. Podczas wykładu K. Kmieć przedstawił też serię 13 ekslibrisów wykonanych dla największego kolekcjonera tej formy graficznej na świecie – Włocha Mario de Filippis`a.

Niezwykle interesująca prezentacja, zakończona serią pytań do artysty, stanowiła doskonałą formę spędzenia popołudnia. Wspaniale spotkać na swojej życiowej drodze człowieka takiego, jak pan dr Krzysztof Kmieć, potrafiącego łączyć swoją pracę zawodową z pasjami oraz realizującego własne dążenia w tak perfekcyjny sposób.

PRZYPIS:

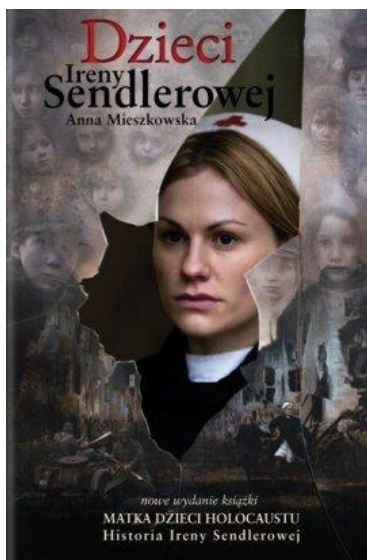
[1] Statut Śląskiego Towarzystwa Miłośników Książki i Grafiki: uchwalony na zebraniu konstytucyjnym dnia 26 kwietnia 1938 roku. Katowice 1998, s. 5.

*Aleksandra Zielińska – nauczyciel bibliotekarz,
Wydział Gromadzenia Zbiorów PBW w Katowicach*

BIBLIOTEKA POLECA

Lata 2009 i 2010 obfitują w rocznice ważnych wydarzeń historycznych. Ostatnio wspominaliśmy 70 rocznicę wybuchu II wojny światowej, minęło także 65 lat od chwili rozpoczęcia i tragicznego zakończenia powstania warszawskiego. Na Śląsku żyje pamięć o 90 rocznicy powstań śląskich (pierwszego w 2009 r. i drugiego w przyszłym roku). Z tej przyczyny warto przyjrzeć się sylwetkom ludzi, którzy byli uczestnikami tamtych wydarzeń. Zapraszam do lektury!

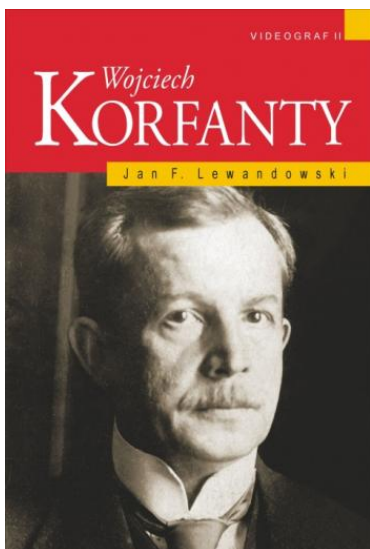
Dzieci Ireny Sendlerowej / Anna Mieszkowska. - Warszawa : Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, 2009



Getto, 6 sierpnia 1942 r. Ubrane odświętnie dzieci idą za doktorem Korczakiem. Wciąż mają w pamięci przedstawienie o małym chłopcu, który z powodu choroby musi leżeć w łóżku, a świat śmiechu i zabaw rówieśników obserwuje z okienka. Tym widokiem nie cieszy się zbyt długo – bezmyślny lekarz nakazuje zabić okienko deskami. Lecz wkrótce do chłopca przychodzi ktoś potężny i uwalnia go. A teraz to dzieci otrzymały list od króla, który wzywa je tam, gdzie jest pięknie, gdzie kwitną kwiaty, panuje radość. Spokojnie idą więc na to spotkanie, idą na Umschlagplatz – plac śmierci... Irena Sendlerowa tak wspomina ostatnią drogę dzieci pozostających pod opieką Janusza Korczaka, mówi, że nie wie jakim cudem nie pękło jej wtedy serce. Tej skromnej, ogromnie wrażliwej na ludzkie cierpienie osobie przyszło żyć i działać podczas pierwszej w historii świata wojny, zwróconej przeciwko dzieciom – wymordowanie żydowskich dzieci było bowiem jednym z celów Hitlera. Pani Irena miała odwagę pomagać tym najmłodszym, skazanym na zagładę. Jej działalność pozwoliła ocalić ponad 2500 istnień. Sama Sendlerowa zawsze jednak podkreśla, że bez pomocy innych ludzi nie mogłaby zrobić nic, bo przecież, aby uratować jedną osobę pochodzenia żydowskiego, należało zaangażować co najmniej dziesięciu Polaków. Dzieci trafiały do polskich rodzin albo klasztornych lub cywilnych zakładów opiekuńczych. Starsza młodzież kierowana była do partyzantki. Dla siostry Jolanty (pseudonim Sendlerowej) najcięższe były chwile, kiedy zabierała dziecko od rodziny nie mogąc dać żadnych gwarancji, że bezpiecznie przetrwa ono wojnę. Troszczyła się, aby po tym koszmarze dzieci mogły powrócić do społeczności żydowskiej, do swoich bliskich. W tym celu zakładano specjalne kartoteki rejestrujące prawdziwe i przybrane nazwisko dziecka oraz zaszyfrowany adres – kartoteki prowadziła Sendlerowa. Miały one postać zwoju pasemek z bibuły. Po wyjściu z Pawiaka cudem ocalałe bibułki wkładała do słoika, który zakopywała. Ten szczegół stał się tytułem sztuki przygotowanej przez amerykańskie uczennice: *Holocaust. Życie w słoiku*. Przedstawienie to przypomniało światu postać siostry Jolanty. Odznaczona Nagrodą im. Jana Karskiego *Za Męstwo i Odwagę* oraz *Orderem Orła Białego* bohaterka jest osobą niezwykle zakłopotaną popularnością, która przyszła tak niespodziewanie. Czytając książkę ma się wrażenie, że tytułowa postać stanowi tylko

tło opowieści o innych. Opowieści o ludziach zaangażowanych w pomoc Żydom, o przyjaciółach pozostających w getcie, wreszcie o dzieciach, które udało się ocalić. I kilka słów o osobie, której całe życie było służbą drugiemu człowiekowi, służbą wynikającą z potrzeby serca. Z książki Anny Mieszkowskiej wyłania się obraz ludzi niezwykłych.

Wojciech Korfanty / Jan F. Lewandowski. – Chorzów : Videograf II, 2009



Trudno wyobrazić sobie historię Górnego Śląska bez Wojciecha Korfantego. Jednak jego biografia – pisze Lewandowski – pozostaje nadal mało znana. Obchody Roku Wojciecha Korfantego w województwie śląskim (związane z 70 rocznicą jego śmierci) stały się więc okazją do przygotowania pierwszej popularnej, kierowanej do szerokiego kręgu odbiorców biografii polityka. Kim był Wojciech Korfanty? Dziennikarzem, wydawcą, ale przede wszystkim działaczem narodowym i politycznym. Mandat poselski do Reichstagu zdobył w wieku 30 lat. Gdy wytykano mu młody wiek, miał odwagę powiedzieć, że: *wiek podeszły nie chroni od głupoty*. Dał się poznać jako znakomity mówca. Był silnie zaangażowany w działania zmierzające do przyłączenia Górnego Śląska do Polski. Ogromną rolę odegrał podczas plebiscytu i powstań śląskich. Okresem szczególnie trudnym w działalności Korfantego były lata 20 i 30-te. W polskim sejmie był jednym z najbardziej doświadczonych posłów – miał 15-letnie doświadczenie parlamentarne. Warszawa nie chciała jednak wykorzystać tego doświadczenia. Mimo nominacji na premiera – premierem nie został. Na drodze stanęła niechęć Piłsudskiego. Kajetan Morawski napisał we wspomnieniach: *Między koncepcją życiową litewskiego samotnika z Belwederu a koncepcjami przywódcy mas śląskich nie było możliwości kompromisu*. Sytuacja Korfantego znacznie się pogorszyła po przewrocie majowym – był gnębiony procesami, posądzany o nadużycia finansowe. Wreszcie w 1930 r. został aresztowany i osadzony w twierdzy brzeskiej, gdzie nęcano go fizycznie i psychicznie. Podczas rozprawy mówił, że: *te ofiary, jakie ponosiłem w więzieniu pruskim, nie były takimi, jakich doznałem w Polsce*. Aż wreszcie w 1935 r. na skutek nowych szykan sanacji zmuszony jest do ucieczki z kraju. Powraca w kwietniu 1939 r. i od razu zostaje aresztowany. Po kilku miesiącach, w bardzo złym stanie opuszcza więzienia – umiera niedługo potem. Przed śmiercią pełen żalu mówi do Juliusza Żuławskiego: *no i widzi pan, panie Juliuszu, jak mi Polska zapłaciła*.

Autor ciekawie opowiada o życiu Górnoszlązaka, którego nie rozumiała Polska. Kreśląc sylwetkę Korfantego odwołuje się do wspomnień ludzi mu współczesnych, przytacza anegdoty. Przypomina wiele mało znanych faktów z jego życia. Odkrywa Korfantego na nowo.

Opracowała Katarzyna Drogoś – nauczyciel bibliotekarz,
kierownik Wydziału Opracowania Zbiorów
PBW w Katowicach

PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA WOJEWÓDZKA
im. Józefa Lompy

ul. kard. S. Wyszyńskiego 7, 40-132 Katowice
tel. 32 258-57-84, 32 258-38-38, tel./fax 32 258-18-15
e-mail: biblioteka@pbw.katowice.pl

Godziny otwarcia:

WYPOŻYCZALNIA

poniedziałek – piątek 9.00 – 19.00
sobota 8.00 – 14.00

CZYTELNIA

poniedziałek – piątek 8.00 – 19.00
sobota 8.00 – 14.00

INTERNETOWE CENTRUM INFORMACJI
MULTIMEDIALNEJ

poniedziałek, wtorek, piątek 9.00 – 15.00
środa, czwartek 9.00 – 17.00

WYDZIAŁ ZBIORÓW SPECJALNYCH
- ZBIORY AUDIOWIZUALNE

poniedziałek, środa, piątek 8.00 – 14.30
wtorek, czwartek 10.00 – 17.00

II Sportowy Turniej Bibliotekarzy



Fot. J. Zganiacz



Fot. K. Drogoś